

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

10. posiedzenia, 4. sesji VII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 8. marca 1899.

## T R E Ś Ć :

### Spis petycji.

Głosy pp. Małachowskiego, Bojki i ks. Czechowicza na poparcie poszczególnych petycji.

Odpowiedź komisarza rządowego na interpelację p. Szweda i tow. w sprawie udzielenia sklepom Kółek rolniczych pozwolenia sprzedaży tytoniu; — p. Krempy i tow. w sprawie nowych wyborów do Rady gminnej w Tarnobrzegu; — p. Wiktora i tow. w sprawie projektowanej kolei Lwów, Sambor, Węgierska granica; — p. Okuniewskiego i towarz. w sprawie zatrzymywania płac gr.-kat. duchownym; — p. Nowakowskiego i tow. w sprawie urzędowania członków reprezentacji gminnej w Najdorfie.

Pierwsze czytanie wniosku posła Kramarczyka o zmianę ustawy o seminariach nauczycielskich.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Tyrawa solna koncesji do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez San pod Mrzygłodem.

Odłożenie sprawozdania komisji administracyjnej o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji przemysłowej z petycji Towarzystwa szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy o udzielenie subwencji z funduszu krajowego.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji przemysłowej z petycji Wydziału Stowarzyszenia „Pracy kobiet“ w Kołomyi o podwyższenie subwencji z 500 zł. na 800 zł.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji przemysłowej z petycji Chuny Zlatkesa, garbarza w Gologórach o udzielenie pożyczki z funduszu przemysłowego w kwocie 3.000 zł.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji przemysłowej z petycji p. Stanisława Gałka, asystenta c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem o udzielenie zasiłku na dalsze kształcenie się za granicą.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Kniaziołuka o zezwolenie na zamianę lasu gminnego za grunta orne kameralne i przyznanie zasiłku 6.500 zł. na cel utworzenia 3-klasowej szkoły ludowej.

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji właścian gminy Rzuchowa, (pow. Łańcuckiego) w sprawie zwrotu odsypiska przez rzekę San w obrębie gminy utworzonego. Głosy pp. Męcińskiego z rezolucją i Bojki, tudzież sprawozdawcy p. Żardeckiego. Przyjęcie wniosku komisji i rezolucji p. Męcińskiego.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Nieleddwie (pow. Żywieckiego) o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Franciszki Kurowskiej w szpitalu w Tyrnawie na Węgrzech.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji przemysłowej w sprawie Emilli Pydinkowskiej, właścicielki zakładu dla restauracji starożytnych haftów kościelnych i artystycznych w Krakowie, o udzielenie subwencji.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej w sprawie petycji Rudolfa Lityńskiego, prow. konduktora dróg krajowych o udzielenie mu „veniam studiorum“.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej w sprawie petycji Adolfa Rottera

aplikanta rachunkowego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie o udzielenie mu „veniam studiorum“.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z projektem ustawy nadającej szpitalowi w Husiatynie prawo powszechności i publiczności.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji sanitarnej o petycjach gmin Jordanowa, Makowa i Mrzygłodu w przedmiocie utworzenia okręgów sanitarnych.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Smarzowy wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego w Pilźnie, a przydzielenia do okręgu sądowego w Brzostku.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gmin Głębikowy, Głębikówki, Gorzejowej i Siedliska-Bogusz z okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie, a przydzielenia do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin Kahujów, Werbiż i Honiatycze o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach, a przyłączenie do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Konarówka wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, a przydzielenia jej do okręgu sądowego i c. k. Starostwa w Strzyżowie.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia gmin i obszarów dworskich Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka-Haller z okręgu Reprezentacji powiat. w Wadowicach do okręgu Reprezentacji pow. w Wieliczce.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia: a) gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodyłów, Skopówka i Strupków, oraz gminy Neudorf z okręgu Reprezentacji powiat. w Nadwornie do okręgu Reprezentacji powiat. w Tłumaczu; b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacji powiat. w Zbarażu do okręgu Reprezentacji powiat. w Skalacie.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wiązownicy z okręgu sądowego w Sieniawie, a przyłączenia jej do okręgu sądowego w Jarosławiu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu Sądu powiatowego w Obertynie i okręgu politycznego w Horodence, a przydzielenia ich do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin i obszarów dworskich Wola matyaszowa, Myczków i Polańczyk o wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Baligródzie, a przydzielenia do okręgu Sądu powiatowego w Lisku.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wysoka z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Frysztaku, a przydzielenia jej do okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie.

Wniosek nagły p. Dunajewskiego z powodu wyzdrowienia Ojca świętego. Uchwała nagłości i wniosku.

Interpelacya p. Daty w sprawie wag bydlęcych na targach prowincjonalnych.

Interpelacya p. Warzechy w sprawie barbarzyńskiego karania c. k. żołnierzy.

Interpelacya p. Potoczka w sprawie peryodycznych raportów o stanie pijaństwa, lichwy itp. po wsiach.

Interpelacya p. Szweða w sprawie obniżenia cen soli.

Interpelacya p. Nowakowskiego w sprawie zakazu zgromadzenia ludowego w Drohobyczu.

Wniosek p. Karatnickiego o zmianę art. VI statutu krajowego.

Porządek dzienny 11. posiedzenia.

*Początek posiedzenia o godzinie 10. min. 30. przed południem.*

Przewodniczący JE. Stanisław hr. Bardeni, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu Włodzimierz hr. Łoś, c. k. Radca Dworu.

Sekretarze: pp. Karatnicki, Stanisław Niezabitowski, Andrzej hr. Potocki i Urbański.

Obecnych posłów 109.

**Marszałek.** Sejm w komplecie. Posiedzenie otwieram. Protokół 8. posiedzenia uważam za przyjęty, ponieważ nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów. Protokół 9. posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzenia. Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Spis petycji wniesionych po dzień 8. marca 1899 r.

973. L. s. 719. „Zgromadzenie Towarzyszy“ introligatorów, pozłotników, grzebieniarczy i t. p. we Lwowie p. p. Małachowskiego o zaprowadzenie sądów przemysłowych — do komisji przemysłowej.

974. L. s. 720. Towarzysze zawodu drukarskiego, litograficznego, giserzy i t. p. ptp. j. w. — do komisji przemysłowej.

976. L. s. 721. Gmina miasta Sanoka p. p. Małachowskiego o odpisanie zaległości na emerytury nauczycieli szkół ludowych — do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Do tej petycji prosił o głos p. Małachowski. Udzielam mu głosu.

**P. Małachowski.** Petycja ta jest jakoby legendą z zamierzchłych czasów. Rozchodzi się tu o to, ażeby pokryć to, co rzekomo ma się należeć funduszowi szkolnemu krajowemu od gminy miasta Sanoka z czasów, kiedy znajdowała się w Sanoku Kreishauptnormaltschule i kiedy tam były Kreishauptnormaltschulelehrerinen, które pobierały pensje rządowe. Kiedy gmina miasta Sanoka później w 73 r. odbierała na siebie szkolnictwo i szkoły ludowe, wówczas w akcie erekcyjnym zastrzegła się, że tylko pod tym warunkiem obejmuje te ciężary, jeżeli ci nauczyciele i te nauczycielki, któreby nie były wzięte na etat, któreby musiały przejść w stan emerytury, nie będą pobierały emerytury z funduszu gminnych. Zaległości emerytalne za 2 nauczycielki wynoszą 10.220 zł. a oprócz tego urząd podatkowy, jak zwykle tak i tutaj nadzwyczaj energicznie domaga się, ażeby prócz tych zaległości gmina i w przyszłości te 2 płace emerytalne opłacała. Popierając tę petycję zwracam uwagę Wysokiej Izby i szanownej komisji szkolnej, do której prawdopodobnie ta petycja będzie odesłana, że gmina miasta Sanoka nadzwyczaj wiele zdziałała i dla szkolnictwa i dla innych celów publicznych, zdziałała wiele więcej, niż ustawami była do tego zobowiązana. I tak dała na gimnazjum 75.000 zł. na sąd 50.000 zł. na szkoły ludowe 56.000 zł. i zażądała z tego powodu od Rady szkolnej krajowej z funduszu krajowego subwencyi 30.000 zł., która słusznie się jej należała wedle ustawy z 1894 i 1895 roku. Jednakowoż gdy Rada szkolna krajowa

wyznaczyła na ten cel tylko 6.000 zł. subwencyi, wówczas gmina miasta Sanoka znajdując się w przymusowym położeniu, nie mogła inaczej postąpić, tylko przyjąć tę sumę ale przez to nie myślała zrzec się tych wszystkich praw, jakie jej ustawa przyznaje.

Dołączony do petycji akt erekcyi wykazuje te prawa i warunki, pod którymi gmina miasta Sanoka przystąpiła do erygowania szkoły. Gmina Sanoka ma kolosalne wydatki, którym z trudnością wydołać może i zmuszoną jest wedle budżetu nakładać następujące dodatki, a mianowicie: 80% od podatku spożywczego, 30% do podatków stałych, 20% na potrzeby komitetu parafialnego, 6% na cele drogowe i inne.

Wogóle wydała gmina po nad swe obowiązki na ogólne cele publiczne dotąd przeszło ćwierć miliona, opłaca rocznych annuitetów pożyczkowych przeszło 17.000 zł. w. a. a gdy w najbliższej przyszłości czekają ją nieuniknione znaczne wydatki na kanalizację i wodociągi przeto nie ulega wątpliwości, że finanse jej są tego rodzaju, iż tej zaległości absolutnie uiścić i dalszego ciężaru emerytalnego ponosić nie jest w stanie. Zwracam uwagę Wysokiej Izby, że już zeszłego roku przy sposobności debaty nad zwrotem wydatków gminom za poruczony zakres działania wykazałem, że w innych państwach i w innych krajach przychodzą gminom w pomoc znacznymi subwencjami w sprawach w których gmina może wykazać, iż ponieść ma ciężary, w interesie publicznym po nad swe siły finansowe. Sądzę, że i tu są okoliczności uwzględnienia godne, które dostatecznie uzasadniają prośbę miasta Sanoka. Gminie tej należałoby przyjść z pomocą nie tylko ze względu na wymieniony przykład innych państw ale także i ze względu na precedensa istniejące i w naszym kraju.

Nie potrzebuję bowiem wykazywać, iż wielokrotnie fundusz krajowy w zastępstwie niezamożnych gmin przyjmował na siebie koszt leczenia i zaopatrzenia ubogich i t. p. W analogicznym wypadku należałoby zatem ażeby przyszedł z pomocą tej gminie, która na to w zupełności zasługuje, albowiem wykazała swe ofiary i zasługi dla państwa i kraju, które ponosiła i w przyszłości niewątpliwie ponosić nie omieszka. Polecam więc petycję tę uwadze i uwzględnieniu komisji szkolnej.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycji):

977. L. s. 722. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie ptp. o zniesienie lat służby nauczycielskiej do 35 — do komisji szkolnej.

**Marszałek.** Do tej petycyi prosił o głos p. Małachowski. Udzielam mu głosu.

**P. Małachowski.** Przystępując do poparcia tej petycyi winienem zauważyć, że wyczerpujące debaty, które nad tą znaną sprawą zeszłego roku w dniu 21. lutego były przeprowadzone, uwalniają mnie od obowiązku powtarzania tych argumentów, które nadzwyczaj wymownie i wyczerpująco przez licznych mowców zostały w tej Izbie przytoczone.

Jednakowoż może słusznie kto zapyta, jeżeli te argumenta zeszłego roku nie przekonały tej Wysokiej Izby, dlaczego po roku Towarzystwo pedagogiczne, które jest naturalnym i legalnym reprezentantem nauczycielstwa całego kraju, przychodzi znowu z taką petycją do tej Wysokiej Izby. Uprzedzając to pytanie winienem uzasadnić, dlaczego ta petycja tego roku ponownie do Wysokiego Sejmu weszła.

Przedewszystkiem dlatego, że prawdopodobnie nie pomyłę się twierdząc, że ci, którzy w zeszłym roku przemawiali przeciw znizeniu lat służby z 40 na 35 sądzili, że dając tem możność nauczycielom chorym i nieodłącznym przyjścia po latach 35 na emeryturę, życzeniom i żądaniom nauczycielstwa uczynią zadość. Otóż ta petycja udowadnia, że zapatrywanie tych, którzy przeciw wnioskowi komisji szkolnej przemawiali, sądzili mylnie, że nauczycielstwo zadowolą.

Nauczycielstwo jednak tą petycją chce dalej wykazać, że ma prawo domagać się, i będzie nadal domagać się znizenia lat służby, albowiem jeżeli nauczycielstwo ludowe uzyskuje od Rady szkolnej uznanie za swe poświęcenie w pracy dla celów oświaty, to ma prawo żądać, aby tak, jak to uzyskali inni nauczyciele, co do znizenia lat służby uwzględnione słuszne, uzasadnione i w zasadzie tylokrotnie i wszechstronnie uznane ich życzenia.

Nauczycielstwo dokumentuje dalej tą petycją, że w interesie oświaty jest konieczna zmiana załatwienia zeszłorocznego tej sprawy i pragnie przekonać Wysoką Izbę, że w celu należytej dostatecznej obsady posad nauczycielskich niezbędnem jest znizenie lat służby. Zwolennicy zasady przeciwnej przytaczali na poparcie swego twierdzenia okoliczność, że przeszło stu nauczycieli pada się zaraz po znizeniu lat służby na emeryturę i wówczas szkoły nie będą miały dostatecznej liczby nauczycieli.

Otóż tak nie jest. Zeszłoroczna uchwała Sejmu wywarła całkiem przeciwny skutek, albowiem nauczycielstwo widząc to, coraz więcej usuwa się od swego zawodu.

Opuszczają ten zawód najlepsze, gdyż młode siły. Mówię to na podstawie doświadczenia, jakie nabyłem jako przewodniczący lwow-

skiej rady szkolnej okręgowej. Kiedy dawniej była dostateczna liczba kandydatów męskich dziś jest ich coraz mniej, dziś nie ma kandydatów na praktykantów. Powodem tego jest niezadowolone wśród nauczycielstwa, i dlatego żądania nauczycieli są słuszne i powtarzać się będą i muszą.

Nareszcie zauważam, że jeżeli Towarzystwo pedagogiczne po raz wtóry przychodzi z tą petycją, czyni to i z tego powodu, że większość 57 głosów przeciw 47 z roku zeszłego była nadzwyczaj mała, i że powody które tych kilku członków większości skłoniły do głosowania przeciw, zmieniły się dziś po części, nie istnieją a fakta i zdarzenia ostatniego roku, powinnyby wpłynąć może na zmianę. Zapatrywania, jeśli się przekonają, że niezadowolone i przygnębienie nauczycielstwa nie zmniejszyło się na całej linii.

Wysoka Izbo! Po zakończeniu zeszłorocznej sesji czytaliśmy w łamach pism pedagogicznych artykuły zdające sprawę z sesji sejmowej pod tytułem „Zawiedzione nadzieje“. Apeluję do poczucia sprawiedliwości Wysokiej Izby i proszę imieniem nauczycielstwa o łaskawsze w tym roku traktowanie tej petycyi, ażeby ta kadencya znowu nie dała powodu do hasła „Zawiedzione nadzieje“ (Brawo).

Sekretarz p. **Urbański** (czyta dalej spis petycyj).

978. L. s. 723. Gmina Toporów pow. Brody p. p. Sałę o utworzenie Sądu powiatowego w Toporowie — do komisji prawniczej.
979. L. s. 724. Jaworski Józef Sas nauczyciel ludowy w Brodach ptp. o pożyczkę lub zapomogę — do komisji budżetowej.
980. L. s. 725. Koloniści z Towarni pow. Sare miasto p. p. Bielańskiego o zasiłek na budowę szkoły — do komisji szkolnej.
981. L. s. 726. Gmina Wołcza dolna pow. Staremiasto ptp. o zasiłek na budowę ochronki dla Sióstr Służebniczek — do komisji budżetowej.
982. L. s. 727. Gmina Chyrów pow. Staremiasto ptp. o sprostowanie ksiąg gruntowych — do komisji prawniczej.
983. L. s. 728. Komitet kościelny w Drohomiczanach pow. Stanisławów p. p. Fruchtmana o zapomogę na wewnętrzne urządzenie kościoła — do komisji budżetowej.
984. L. s. 729. Sobieski Mieczysław Jan nauczyciel w Łoniowu ptp. o pożyczkę — do komisji budżetowej.
985. L. s. 730. Kobani Maksymilian nauczyciel ludowy w Gładyszowie ptp. o zapomogę — do komisji budżetowej.
986. L. s. 731. Gmina Horucko pow. Drochobycz p. p. Ochrymowicza o za-

siłek z powodu klęsk elementarnych — do komisji budżetowej.

987. L. s. 732. Chmielewski Wieniawa Kazimierz redaktor Miesięcznika dla buchalteryi we Lwowie ptp. o subwencyę — do komisji budżetowej.
988. L. s. 733. Dziędzielewiczówna Paulina we Lwowie p. p. A. Potockiego o subwencyę na kształcenie się w spiewie — do komisji budżetowej.
989. L. s. 734. Stakłosa Janemer nauczyciel w Krzeszowicach ptp. o policzenie 3 lat służby do emerytury — do komisji szkolnej.
990. L. s. 735. Gmina Iwanówka pow. Skatów p. p. Ostapczuka przeciw ustawie budowlanej dla wsi i miejszych miast i miasteczek — do komisji administracyjnej.
991. L. s. 736. Gmina Kaczanówka pow. Skatów ptp. j. w. — do komisji administracyjnej.
992. L. s. 737. Towarzystwo gospodarcze galicyjskie we Lwowie p. p. Pilata o subwencyę na weterynarza — do komisji budżetowej.
993. L. s. 738. Tarnawski Aleksander emerytowany nauczyciel w Brodach p. p. Sałę o podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.
994. L. s. 739. Komitet budowy cerkwi w Konicznej pow. Gorlice p. p. Skrzyńskiego o subwencyę — do komisji budżetowej.
995. L. s. 740. Stowarzyszenie Czytelni młodzieży katolickiej w Myślenicach p. p. Średniawskiego o subwencyę na budowę domu — do komisji budżetowej.
996. L. s. 741. Towarzystwo „Proświta“ we Lwowie p. p. Sawczaka o subwencyę na utrzymanie dwóch nauczycieli wędrownych — do komisji budżetowej.
997. L. s. 742. Herdzen z Kuchnów Elżbieta w Rożnowie p. p. Krzysztofowicza o zapomogę — do komisji budżetowej.
998. L. s. 743. Gmina Kobylnica ruska pow. Jaworów p. p. Szeptyckiego o zwrot kosztów spowodowanych przez Starostwo zarządzeniem osuszenia bagien sadzawek i innych wód stojących w pobliżu mieszkań — do komisji administracyjnej.
999. L. s. 744. Gmina Nowydwór pow. Sokal p. p. Wachnianina o odpisanie połowy pożyczki zaciągniętej na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
1000. L. s. 745. Zwierzchność gminna w Borkach pow. Dąbrowa p. p. Bojkę o przy-

jęcie kosztów utrzymania Stanisława Łasaka na fundusz krajowy — do komisji budżetowej.

Marszałek. Do tej petycyi prosił o głos p. Bojko. Udzielam mu głosu.

P. Bojko. Wysoka Izbo! Gmina Borki w powiecie Dąbrowskim winna jest kwotę 87 złr. magistratowi miasta Tarnowa za utrzymanie syna Łasakowej, Stanisława Łasaka z Borek, który w r. 1895 urodził się w szpitalu w Tarnowie, a od którego niesumienna matka zbiegła w niewiadomym kierunku.

Gmina ta jest bardzo ubogą, nawiedzoną była przez cały szereg lat różnemi klęskami elementarnemi, przytem miała rok rocznie rozmaite konkurencyje, mianowicie uciążliwą konkurencyę Nowego Brnia, konkurencyę na budowę plebanii i stajni w Szczucinie, których jeszcze nie spełniła. Przytem włościanie bardzo się zadłużyli. Oprócz tego muszą w tym roku nową szkołę budować.

Ciężar, który spada na nią z powodu zapłaty 87 złr. miastu Tarnowowi jest dla niej bardzo donośnym i wobec tego ośmielam się prosić, aby Wysoka Izba raczyła tę petycyę przychylnie załatwić.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycyj):

1001. L. s. 746. Tow. gimnastyczne „Sokol“ w Jarosławiu p. p. Jahla o subwencyę na budowę sali gimnastycznej — do komisji budżetowej.
1002. L. s. 747. Balicka Emilia wdowa po nauczycielu lud. w Buczaczu p. p. Cieleckiego o zapomogę — do komisji budżetowej.
1003. L. s. 748. Gm. Pasieczna pow. Stanisławów p. p. Winniczuka w sprawie państwiska gminnego, zabranego przez Rząd — do komisji petycyjnej.
1004. L. s. 749. Gmina Korczynna i inne pow. Krosno p. p. Gorayskiego o zasiłek na naprawę drogi z Korczyny do granicy Ludczy pow. Strzyżowskiego — do komisji drogowej.
1005. L. s. 750. Śmieszek Ludwik Ambroży em. nauczyciel we Lwowie p. p. Michalskiego o zapomogę — do komisji budżetowej.
1006. L. s. 751. Hausnerowa Aleksandra przewodnicząca Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo we Lwowie p. p. Kozłowskiego o zapomogę dla Towarzystwa — do komisji budżetowej.
1007. L. s. 752. Łuniewska Natalia wdowa po asystencie inżynierze oddz. techn. Wydz. kraj. we Lwowie p. p. Goldmana o podwyższenie pensyi wdowiej — do komisji budżetowej.

1008. L. s. 753. Martusiewiczowa Marya wdowa po nauczycielu lud. w Bobowej p. p. Vayhingera o podwyższenie dożywotnego wsparcia — do komisji szkolnej.
1009. L. s. 754. Tow. św. Salomei we Lwowie ptp. o subwencyę — do komisji budżetowej.
1010. L. s. 755. Stowarzyszenie młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej „Ojczyzna“ w Tarnowie ptp. o pożyczkę na dokończenie budowy domu — do komisji budżetowej.
1014. L. s. 756. Pakuszewski Ferdynand prowizoryczny konduktor dróg krajowych w Załocicach p. p. Olpińskiego przedkłada 2. załączniki do swej prośby l. s. 527. o veniam studiorum — do komisji petycyjnej.
1015. L. s. 757. Ksiądz Siemaszko Kazimierz zarządca zakładu prywatnego domu schronienia w Krakowie p. p. Paszkowskiego o zapomogę na utrzymanie zakładu — do komisji budżetowej.
1016. L. s. 758. Sternalowa Emilia wdowa po adjunkcie kasowym Wydziału krajowego p. p. Hoszarda o podwyższenie pensji wdowej — do komisji budżetowej.
1017. L. s. 759. Gmina Rozwienica pow. Jarosław p. p. Czartoryskiego o zapomogę z powodu gradobicia — do komisji budżetowej.
1018. L. s. 760. Gm. Wietlin pow. Jarosław ptp. z zażaleniem na wysokie zakładowanie gruntu — do komisji podatkowej.
1019. L. s. 761. Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej wiejskiej w Strzałkach pow. Bóbrka p. p. Niezabitowskiego o subwencyę — do komisji budżetowej.
1020. L. s. 762. Sydor Mikołaj emer. kierownik szkoły w Stanisławowie ptp. o podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.
1021. L. s. 763. Gm. Jabłonica pow. Nadwórna p. p. Okuniewskiego przeciw ustawie budowlanej dla wsi i miasteczek — do komisji administracyjnej.
1022. L. s. 764. Gm. Krasnosielce pow. Złoczów ptp. j. w. — do komisji administracyjnej.
1023. L. s. 765. Gm. Ryków pow. Złoczów ptp. j. w. — do komisji administracyjnej.
1024. L. s. 766. Gm. Bereźnica królewska pow. Żydaczów ptp. j. w. — do komisji administracyjnej.
1025. L. s. 767. Gm. Rogózno pow. Żydaczów ptp. j. w. — do komisji administracyjnej.
1026. L. s. 768. Gm. Ładyczyn pow. Tarnopol ptp. j. w. — do komisji administracyjnej.
1027. L. s. 769. Gm. Sieniawa pow. Sanok ptp. j. w. — do komisji administracyjnej.
1028. L. s. 770. Gm. Podbereż pow. Dolina ptp. j. w. — do komisji administracyjnej.
1029. L. s. 771. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda Tarnowska“ p. p. Bilińskiego o objęcie kas oszczędności rękodzielniczych ustawą o kasach Reiffeisena — do komisji gospodarstwa krajowego.
1030. L. s. 772. Towarzystwo Tatrzańskie w Krakowie ptp. w sprawie budowy linii Zakopane-Granica — do komisji drogowej.
1031. L. s. 773. Gm. powiatu Nowy Targ ptp. w sprawie budowy kolei Zakopane-Suchahora — do komisji drogowej.
1032. L. s. 774. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda Tarnowska“ ptp. o subwencyę — do komisji budżetowej.
1033. L. s. 775. Gm. Meryszczów pow. Przemysłany p. p. St. Potockiego o niżenie prestacyi na płacę nauczyciela — do komisji budżetowej.
1034. L. s. 776. Gm. Kinisz. pow. Przemysłany ptp. j. w. — do komisji budżetowej.
1035. L. s. 777. Poliklinika powszechna we Lwowie p. p. Marchwickiego o nadzwyczajną zapomogę — do komisji budżetowej.
1036. L. s. 778. Wydział pow. w Jasle p. p. Weigla o budowę kolei Dębica-Jasło — do komisji kolejowej.
1038. L. s. 779. Gmina Sterkowiec pow. Brzesko p. p. Bernadzikowskiego o zasiłek na budowę szkoły — do komisji szkolnej.
1039. L. s. 780. Wydział powiatowy w Żydaczowie p. p. Abancourt'a o zmianę systemu nauki w szkołach ludowych wiejskich — do komisji szkolnej.
1040. L. s. 781. Zwierzchność gminy w Jasienny pow. Nowy Sącz p. p. Potoczka o budowę drogi Jasienna-Korzenna-Nowy Sącz — do komisji drogowej.
1041. L. s. 783. Siostry służebniczki Najśw. Maryi Panny w Krystynopolu ptp. o

subwencyę na utrzymanie Nowicyatów — do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Do tej petycji prosił o głos ks. biskup Czechowicz. Udzielam mu głosu.

**Wicemarszałek ks. biskup Czechowicz.** Wysoka Pałato! Petycja do kotroj ja prosyw o hołos widnosyt sia do nowoj instytucji pered kilkoma rokamy założenoj. Dowho ne po trebuju rozwodyty sia nad motywowaniem toj petycji, bo sprawa sama jest duże krasna i wsim Panom dokładno widoma.

Instytucja sia Sestr Służebnyć zawedena zistała czerez Otca Śledzickoho, a maje zadaczu zachronky zakładaty po sełach dla ditej ne majuczych dostatocznoj opiki rodydziw i szczyoby daty tym ditiam perszu nauku.

Instytucja sia, za łaskuju Bożuju rozwywaje sia normalno, ale sredstwa z jakich sia uderżuje jest żertwoju prywatnoju. I tutki muszu pidnesty z uznaniem, szczo pryczyniaje sia duchoweństwo żertwoju z małych swoich sredstw. Cil toj instytucji jak skazawjem jest duże krasna, a potreba jeji w naszym kraju ne dast sia zapereczyty. Koły rodydzi idut w pole dity łyszat' sia doma i sut narażeni na deprawaju moralnu, z czoho duże czasto powstajut riżnoraki neszczastia, ohoń, pożary, i t. p. kotri neraz i ciłi seła nyszczat'.

Stremity do tohoby treba, szczyoby w kożdim sełi buw takij „Dim Służebnyć“ kudaby sia zbyrały dity, kudaby sia uczyły mołytwy, poszanowania Boha, nabyrały wychowania, szczyoby na dobre wyszło ciłomu krajowy, ciłoj suspilnosty naszoj. Tii Służebnyci majut takoz zadaczu pękaty chorych, kotru to zadaczu z ciłym požertwowaniem wże spowniały pry chorobach tyfoidalnych.

Teper sut' dwi Sestry u Lwowi, szczyoby sia toho nauczyty dwi służebnyci udajut sia do Tarnowa, szczyoby sia nauczyty westy kuchniu, bo sut takoz preznaczeni do prowadzenia gospodarstw domasznych Bazylianok. Zadacza jest welyka, a sredstwa jaki majut tii służebnyci duże małeńki.

Wysokij Sojm mynuwszoho hoda uchwaływ subwencyju 100 złotych, ale to kwota duże dribna. Dłatoho ja zwertaju sia do Wysokoj Pałaty, z proszeniem szczyoby w sim roci z bilszoju hojnostiju siu instytucju traktowała i szczyoby bilszu subwencyju preznaczyła.

Pid wzhladom formalnym proszu o widostłanie toj petycji do komisji budżetowej.

**Marszałek.** To się już stało.

Przed porządkiem dziennym prosił o głos p. Komisarz rządowy. Udzielam mu głosu.

Komisarz rządowy c. k. Radca dworu Włodzimierz hr. Łoś. I. Na interpelacyę pośła Wojciecha Szweda i towarzyszy, wniesio-

ną na posiedzeniu Wys. Sejmu, dnia 29. grudnia 1898 w sprawie udzielenia sklepom „Kółek rolniczych“ pozwolenia na sprzedaż tytoniu, bez względu na bliskość innych trafik, mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Sprawę obsadzenia i kreowania trafik tytoniowych unormowało c. k. Ministerstwo skarbu na podstawie Najwyższego postanowienia z 31. października 1896, reskryptem z dnia 20. listopada 1896 l. 54.855 w ten sposób, że trafiki tytoniowe, o ile nie są nadawane jako trafiki koncesyjne normalnym kompetentom, t. j. emerytowanym sługom państwowym, tudzież wdowom i sierotom po tychże, obsadza się w drodze publicznej licytacji, uwzględniając tego oferenta, który wniesie najkorzystniejszą dla skarbu państwa ofertę.

Upoważnienie do sprzedaży tytoniu, jako uprawnienie osobiste, nadane być może z reguły tylko osobom fizycznym, wobec czego nadawanie trafik osobom jurydycznym, do których i „Kółka rolnicze“ należą, było wedle dawniejszych norm w zasadzie niedozwolone.

Jak doświadczenie przekonano, bywają trafiki po mniejszych miejscowościach w Galicyi częstokroć nader nieodpowiednio umieszczone, a szczególnie trafiki, znajdujące się po gospodarach i szynkowniach wiejskich, pozostawiają pod względem czystości, koniecznej do należytego przechowywania materiałów tytoniowych, jak i pod względem przyzwoitej obsługi konsumentów, wiele do życzenia.

Uwzględniając ten stan rzeczy c. k. Ministerstwo skarbu reskryptem z 15. lutego 1896 l. 7.814 postanowiło od wspomnianej zasady, wykluczającej osoby jurydyczne, a więc i „Kółka rolnicze“ od trafik odstępować w tych wypadkach, gdzie o trafiki nie ubiegają się normalni kompetenci, a uwzględnienie ofert „Kółka rolniczego“ zapowiada poprawę lokalnych stosunków sprzedaży tytoniu pod względem konserwowania fabrykatów, utrzymywania trafik w czystości i należytego obsługiwanie konsumentów.

W myśl tego zarządzenia uwzględniono od tego czasu, za upoważnieniem Ministerstwa, ile możności oferty „Kółek rolniczych“ przy obsadzeniu nowo tworzonych i opróżniających się trafik, jeżeli zresztą wszelkie potrzebne warunki zachodziły.

Ze względu, że lokalności preznaczone na sklepiki „Kółek rolniczych“ w wielu wypadkach przedstawiają daleko korzystniejsze warunki na umieszczenie w nich trafik, jak inne lokale, nie odpowiadające przepisanyim wymaganiam, będą w wypadkach gdzie te warunki zachodzą, oferty „Kółek rolniczych“,

wnoszone do rozpisanych licytacji i nadal z możliwą przychylnością traktowane.

Natomiast żądaniu udzielania pozwoleń na sprzedaż cygar i tytoniu „Kółkom rolniczym“ bez względu na bliskość innych trafik, nie możnaby zadość uczynić, ponieważ nowe trafiki mogą być kreowane tylko w tych miejscach, gdzie ze względu na stosunki miejscowe i słuszne potrzeby ludności nowa trafika okazuje się potrzebną.

II. W interpelacji wniesionej na posiedzeniu Wys. Sejmu z 30. grudnia 1898, twierdzą posłowie Krempa i towarzysze, że w Tarnobrzegu urzęduje przez 13 lat jedna i ta sama Rada gminna, działająca na niekorzyść gminy, a podnosząc, iż nieprzeprowadzanie w czasie właściwym wyborów gminnych budzi niezadowolenie i podkopuje zaufanie do Rządu, zapytują komisarza rządowego, czy nie należałoby usunąć tę, 13 lat urzędującą Radę gminną w Tarnobrzegu, przypuścić nowe siły do pracy a nadto pouczyć władze o wykonywaniu ustaw zasadniczych.

Przedewszystkiem muszę zauważyć, że rozpisanie wyborów do Rady gminnej nie należy do kompetencji władzy politycznej, lecz zastrzeżone jest w §. 17. ord. wyb. gm. naczelnikowi gminy. Polityczna władza powiatowa ma jedynie po myśli §. 18. tej ord. wyb. czuwać nad tem, ażeby przygotowania do wyborów poczynione były wcześniej, tak, ażeby z upływem peryodu wyborczego nowa reprezentacja gminna mogła rozpocząć swoją działalność.

Rada gminna w Tarnobrzegu objęła urzędowanie w roku 1889, sześćoletni jej peryod wyborczy kończył się zatem w roku 1895. Jak też wynika z wywodów samej interpelacji c. k. Starostwo stosując się do powołanego przepisu ord. wyb. gm. zarządziło jeszcze w lipcu 1895 przeprowadzenie wyborów nowej Rady gminnej. Jeśli zaś mimo to nowa Rada w Tarnobrzegu dotychczas nieistoty w urzędowanie wprowadzoną nie została, to wina tego, w każdym razie niewłaściwego stanu, ciąży na organach gminnych, a nie może być poczytaną Władzy politycznej, która przeciwnie dokładała wszelkich możliwych starań w celu rychłego wprowadzenia nowej reprezentacji gminnej.

I tak pomimo wydanego jeszcze w roku 1895 nakazu c. k. Starostwa względem rozpisania nowych wyborów, zwierzchność gminna sporządziła listy wyborcze dopiero w r. 1897 i to do tego stopnia wadliwe, iż wskutek rozlicznych zażaleń musiało Starostwo orzeczeniem z 27. września 1897 l. 18.589 unieważnić je i zarządzić sporządzenie nowych list wyborczych.

Na podstawie nowo ułożonych list odbyły się wybory w styczniu 1898. Z docho-dzeń, przeprowadzonych w skutek protestów wniesionych przeciw tym wyborom, okazało się jednak, że te nowe listy są również nielegalne, w toku bowiem postępowania reklamacyjnego i po dokonaniu uchwalonych przez komisję reklamacyjną poprawek, sporządzono odpisy z list wyborczych, a pierwotne oryginały tych aktów zniszczono zupełnie. Z powodu tego rażącego naruszenia przepisów §. 16 ord. wyb. gm. musiało c. k. Namiestnictwo orzeczeniem z 26 lipca 1898 l. 62.026 unieważnić dokonane wybory.

Tymczasem c. k. starostwo i Wydział powiatowy znając dokładnie anormalne stosunki miejscowe przedstawili z początkiem r. 1898 zgodne wnioski o rozwiązanie obecnej reprezentacji gminnej w Tarnobrzegu. Wobec dokonanych jednak w styczniu 1898 wyborów na razie nie można było brać pod rozwagę powyższych wniosków, gdyż w razie utrzymania w mocy tych wyborów odpadłaby potrzeba rozwiązania dotychczasowej Rady.

Skoro jednak następnie, jak wspomniałem, wybory rzezzone unieważnione zostały, widział się Jego Ekscelencyja Pan Namiestnik spowodowanym, po poprzednim zażądaniu konkretnych wniosków co do składu tymczasowego zarządu gminnego i zasięgnięciu opinii Wydziału kraj., decyzyą z dnia 30 stycznia 1899 l. 8862 rozwiązać dotychczasową Radę gminną w Tarnobrzegu.

Powód do zastosowania tego ostatecznego środka zaradczego dał przedewszystkiem stwierdzony fakt, iż rozwiązana Rada gminna wprost nie była w stanie powziąć żadnej ważnej uchwały, w składzie jej bowiem u było tylu członków, iż w gronie pozostałych nie było wymaganego ustawą kompletu dla ważności uchwał.

Z przedstawionego stanu rzeczy wynika, że o jakimkolwiek nadużyciu lub zaniedbaniu obowiązków ze strony Władz politycznych w danym wypadku nie ma mowy. Tem mniej zaś może postępowanie Władz w tej sprawie dać powód do pouczenia ich o wykonywaniu ustaw zasadniczych, które przecież w powyższej sprawie przez Władze w niczem naruszone nie zostały.

III. Na interpelację wniesioną na posiedzeniu wys. Sejmu z 30. grudnia 1898 przez posłów p. Józefa Wiktora i tow. w sprawie wywierania presji ze strony starosty w Turce w tym kierunku, aby projektowaną kolej Lwów-Sambor-węgierska granica, prowadzona na Użok, zamiast na Wołosate, mam zaszczyt odpowiedzieć, że według relacji starosty z 13 stycznia b. r. l. 6 pr. tenże nie mając polecenia od swojej władzy przełożonej, nie czy-



nił żadnych kroków ani za linią kolejową na Użok, ani za linią na Wołosate. Jedyne gdy jeden z wójtów w powiecie, nie umiejący czytać ani pisać, zapytał starostę, czy może przybić pieczętkę gminną na piśmie, które kursuje w jego okolicy a tyczyć się ma kolei, odpowiedział mu starosta, że z przybijaniem pieczęci gminnej na pismach trzeba być ostrożnym i można to czynić tylko wtedy, jeżeli takie pismo jest znane i nie sprzeciwia się interesowi gminy.

Wiadomo także staroście, że w listopadzie 1898 wójtowie podpisawali w Łomnie jakieś pismo panu Kazimierzowi Osuchowskiemu w sprawie kolejowej, w czem jednak starosta nie miał żadnego udziału.

A gdy w interpelacji nie przytoczono żadnych konkretnych faktów wywierania presji ze strony starosty, nie ma więc powodu do wydania w tej sprawie jakichkolwiek zarządzeń.

Na interpelacyję posłiw pana Okunewskoho i towarzysziw wnesenu na zasidaniu Wysokoho Sojmu z dnia 30. hru dnia 1898, w kotrij sia panowe interpelanty użalajut, szczo hreko-katolycki duchowni ciłymy misiacyamy a nawit litamy ne oderżujut płatni z przyczyny, szczo Starostwa ne wystawljajut asygnat po ruski, a uriady podatkwowi ne majut ruskich arkusziw wypłat a specyjalno, szczo hreko-katolyckij paroch w Kołokołyni Otec Petro Petryckij ne oderżaw płatni czerez 3 lita, i szczo jemu do teper ne widdano gruntiw erekcyonalnych maju czest widpowisty, szczo śluduje:

C. k. Namistnyctwu ne widomo, jakoby hreko-katolycki dncowni ciłymy misiacyamy abo i litamy ne mohły oderżaty płatni kongrualnoj, a to z przyczyny, szczo Starostwa ne wydajut ruskich asygnat, a uriady podatkwowi ne majut ruskich arkusziw wypłaty, poneże zażalenie w toj miri wnīs oden łysze Otec Petro Petryckij, hreko-katolyckij paroch z Kołokołyna. Sprawa otca Petryckoho mała sia jak śluduje: Na powidomłenie hreko-katolyckoho mytropolyczoho konsystoria u Lwowi z 22/10 1895 czysło 4660 szczo otec Petro Petryckij oderżaw kanonicznu instvtucyju na hreko-katolycku parochiu w Kołokołyni, c. k. Starostwo w Rohatyni pereprowadyło w dniach 24. i 25. marta 1896 widdanie jemu temporaljiw toj parochii. Otec Petryckij widmowyj odnakowoż obniata gruntiw żadajuczy, szczyby ich popered peremireno, a grunta zamineni samowilno czerez poperednoho parocha prywerneno do perwistnoho stanu. W tim poślidnim wzhljadi komisar Starostwa uzyskaw zchodu właszteteliw zaminenych gruntiw. Żadaniu perszomu odnakowż w prypysach obowiazujuczych ne uzasadnenomu widmowłeno, poneże riczeju

parocha jest, jesły spostereże, szczo hranyci gruntiw naruszeno zawizwaty pomoczy Prokuratorowi Skarbu, czynnist że peremirenia ne maje żadnoho znaczinia prawnoho i narazyłaby łysze fond religijnij na koszta do kotrych ponosziena ne jest obowiazanyj. Otec Petryckij żalyw sia potom, szczo jemu gruntiw ne widdano — wsiaki odnakowż usyłowania robleni za posredstwom konsystoria, szczyby jeho skłonyty do widobrania gruntiw pozysłały bez uspicchu. Tak otże otec Petryckij wynu newidobrania gruntiw parochii w Kołokołyni prypysaty maje łysze własnomu uporowy.

Dopownenie kongruy wyasygnowano otcu Petryckemu reskryptom z 7. padolysta 1895 czysło 87912 i poruczono c. k. Starostwu w Rohatyni, szczyby jeho o tim zawidomyło. C. k. Starostwo zdilało se, zawidomłenie odnakowż wydało w jazyci polskim, czoho otec Petryckij pryniaty ne chotiw. Starostwo w Rohatyni ne postupyło własztwyo, tomu to, koły otec Petryckij toho zażadaw wydano na jeho ruski zawidomłenie o asygnati w jazyci ruskim reskryptom z 28/7 1898 czysło 64926, a otec Petryckij pidniaw załehłu należytist z kincem łypnia 1898. Szczo piznijsze należytosty swojej znow ne pobyrav, o tim c. k. Namistnyctwu ne widomo, poneże otec Petryckij żadnoho zażalenia ne wnīs.

Widpowidajuczy na interpelacyju posłiw Nowakowskoho i towarzysziw z dnia 29. hru dnia 1898 muszu peredowsim sprostowaty ciłkom mylne twerdzenie paniw interpelantiw, jakoby usunenie Hrehora Seńkusia z urjadu zastupnyka naczalnykahromady w Neudorf zarządżene zisłało czerez Wydił powitowyj w Sambori na pidstawi jakochoś fałszywoho donosu.

Złożenie Seńkusia z urjadu orekło na osnowi §. 102. zakona hromadskoho c. k. Namistnyctwo za zhodoju Wydiłu krajewoho, a to na podstawi podribnoho, czerez Wydił powitowyj perewedenoho ślidstwa disciplinarneho w naślidok stwerdżenych neprawylnoštij w urjadowaniu.

Szczo że sia tyczyt podnesenoho w interpelacyji zakidu, szczo Starostwo z Wydiłom powitowym utrymuje w urjadowaniu inszych człeniw reprezentacyji hromadskoi w Najdorf i naczalnykom hromady Josyfom Augsburgierom na czoli pomymo, szczo proti nym wnesenij zistaw akt obżałowania o obmaństwo popownene bud toby pry rozdili zapomih z kwoty 70 zł. udiłenoi czerez Wydił powitowyj, to skonstatowano, szczo c. k. Starostwo sambirskie oderżało tilko zawidomłenie sudowe z 3. wereśnia 1898 o zarządżeniu dochodżeń pryhotowawczych proti Augsburgiera i towarzysziw.

Zawidomienie to nie dawało Starostwu prawnej podstawy do usunięcia wid urzędowania tych członków reprezentacji hromadskiej, przeciw którym dochodzenia przygotowawczy zarządzeni, zostały, ponieważ po myśli przypisy zakonu hromadskiego zawieszenie członków reprezentacji hromadskiej w urzędowaniu zarządzone były najpierw w służeniu zarządzenia podobnego ślądstwa karnego.

Wproczim muszu zamistyty, szczo rozdiłu zhadanoi kwoty 70 złotych ryńskich pomeze potrzebujuczich członków hromady Najdorf dokonaw prezes sambirskoj Rady powitowoji w lokalu urzędowym Wydiłu Rady bez poserednyctwa naczalnyka hromady Augsburgera.

Pisła informacyj zasiahnennyh teper czerez c. k. Starostwo sud okružnyj w Sambori wydaw dnia 3. sicznia 1899 zasud uwilnijuczij w powyższyj sprawi karnyj, suprotiw czoho nema i teder prawnoho powodu dla kotroho zhadanoi człeny reprezentacji hromadskiej w Najdorfi małyby były zawieszoni w urzędowaniu.

Po prawosylnosti toho zasudu sudowoho budut mohły władzy administracyjni prystupyty do perehladu aktiw sprawy karnoi w ciły perekonania sia, czy jest pidstawa do zarządzenia ślądstwa dyscyplinarnoho protiv wynnych członków zwernchnosti hromadskoj.

**Marszałek.** Przystępujemy do porządku dziennego. Punkt pierwszy.

Pierwsze czytanie wniosku posła Kramarczyka o zmianę ustawy o seminariach nauczycielskich. (All. 133).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Kramarczyk.

**P. Kramarczyk.** Wysoka Izbo! Pracując nad wnioskiem niniejszym o zmianę dzisiejszego ustroju szkolnictwa ludowego, postawiłem sobie 2 pytania, pierwsze: czy zachodzi konieczna potrzeba zmiany czyli reformy obecnego systemu szkół ludowych i drugie czy zmiana przemennie proponowana znajduje sympatyczne przyjęcie nie tylko w tej Wysokiej Izbie, ale po za murami jej, czy też może wywoła grozę oburzenia i wyda na mnie sąd, że idę w kierunku wstecznym, klerykałnym i że dla ludu wiejskiego żądam ściśle szkół wyznaniowych. Otóż oświadczam z góry, że krytyka taka nie mnie boleć nie będzie, gdyż rzeczą ludzką jest sądzić wszystko według własnej woli, a nam posłom włościąskim wypowiadać to, co nas gniecie i boli. Kiedy przed 25 laty przystępywano do nowej organizacji szkół ludowych, cieszone się wówczas myślą, że organizacja ta wskrzesi naprawdę szkolnictwo nasze ludowe i postawi je na prawdziwym piedestale swojego zadania tak moralnego jak i naukowego z jed-

nej strony, a z drugiej uzupełni to, o czym ciągle wszyscy marzymy i jakim sposobem możnaby tę oświatę pchnąć we wszystkie zakątki naszego na niskim poziomie oświaty stojącego kraju.

Tymczasem po ćwierćwiekowym czasie przekonujemy się, żeśmy nie tylko obowiązku tego wcale nie spełnili, ale owszem odebraliśmy dawnej szkole ludowej to co miała najlepszego i najdroższego, bo charakter ściśle katolicki, charakter wyznaniowy, a oblekliśmy tę szkołę w sukienkę liberalną i bezwyznaniową, w której kultura etyczna nie zastąpi nigdy światła religii. Wielkie zaś, prawie milionowe masy ludu pozostawiliśmy na pastwę ducha ciemności w daleko gorszym stanie, jak był przed pół wiekiem, bo wówczas będąc zajęty pracą fizyczną sypiał tem samem dług swój moralny wobec Stwórcy swego i społeczeństwa, a dzisiaj widząc się wolnym a nie mając w duszy tego moralnego wodza to jest oświaty, pędzi szalenie na bezdrożno tej przepaści, w której dochodzi wkrótce do ostatniej nędzy, i nie dziw później, że z takiego materiału tworzy się proletaryat, który dąży nie do ładu, lecz do rozkładu porządku społecznego. Ale powie mi ktoś, że może spozstrzeżenia moje są niesłuszne, że oświata ludu w Galicyi postępuje normalnym torem. Ależ nie przeczę, ażeby na polu szkolnictwa naszego nic nie zrobiono, i owszem zrobiono wiele, a może i bardzo wiele, lecz pod względem wydatków na cele szkolne. Bo w ostatniem dziesięcioleciu budżet nasz krajowy na cele oświaty podniesiono blisko o 2 miliony zł. Ale ja się pytam, dla kogo ponieśliśmy te ciężkie ofiary i dla kogo ich dalej jeszcze wotować mamy? Oto pracujemy przeważnie dla miast, tam hodujemy szkoły męskie, żeńskie, wydziałowe, dalej idą szkoły realne, a nie tykając już gimnazyów zakładamy seminaria nauczycielskie, jednym słowem wszelką oświatę koncentrujemy wyłącznie w miastach. A na wsiach? Dzięki tej usilnej pracy cieszymy się kilku milionami analfabotów na 6000 gmin, około 2 1/2 tysiącem brakujących budynków szkolnych, które to gminy w podatku krajowym przyczyniają się własnym groszem do podtrzymania tej oświaty w miastach, której u siebie nigdy przyjemności znać nie miały. I tutaj by tak samo można zastosować słowa, tylko w odmiennej formie, które padły bardzo słusznie z prawej strony przy dyskusji nad sanacją kasy galicyjskiej, że gdyby z grobu powstał pierwszy założyciel tej kasy a ujrzał, co się z nią dzisiaj stało, to ze wstydu cofnąłby się w grób, aby nie widzieć tej ohydy. A ja mówię, gdyby dzisiaj powstał z grobu pierwszy inicjatorowie oświaty ludowej, jak ś. p. Zyblikiewicz, Staszic, Mickiewicz i inni, którzy od czasu kon-

stytucji chcieli dać tanim kosztem szkółki w każdej wiosce a tem samem i światło pomiędzy ciemne masy ludu a usłyszeli, że przy 3 milionowych wydatkach na cele oświaty mamy jeszcze enalfabetów kilka milionów, a braku samychże szkół 2500 licząc z nieczynnymi, dla braku nauczycieli, to zaręczam panom, że z ciężką troską i boleścią serca wróciliby się w grób, narzekając na nas, że tyle milionów wyrzucamy na oświatę, ale niestety niemającą moralnej wartości, a wreszcie że mimo tego oświata ta nie dotarła jeszcze według ich życzenia pod strzechy wieśniacze. Otóż wskutek tego przychodzimy do przekonania, że obecny stan szkolnictwa naszego ludowego w Galicji zadawalniającym nie jest, bo kiedy z jednej strony zatrwające cyfry wołają głosem donośnym o budowę szkół po siolach naszych, to z drugiej strony głodne czy chłodne nauczycielstwo obecnie istniejących szkół domaga się podwyższenia płacy i woła bezustanku o ratunek.

Smutny ten fakt szkolnictwa naszego mamy sposobność skonstatować na każdym kroku, w Sejmie ze sprawozdań Rady szkolnej krajowej o szkołach nieczynnych oraz brakujących, a po za Sejmem z faktycznego stanu rzeczy i niezadowolenia nauczycielstwa ze swego stanowiska a raczej powołania.

A nareszcie trzeci rodzaj szykan, może najślusniejszyszy, to żale rodziców i opiekunów, że dzieci ich prawdziwie dodatniej korzyści pod względem ich przyszłego praktycznego a zarazem moralnego życia ze szkoły ludowej nie wynoszą.

Otóż to są najważniejsze powody, na które patrząc ciągle i spotykając się zniemi w codziennem życiu spowodowały mnie do postawienia niniejszego wniosku, a zarazem uzasadniły potrzebę zmiany obecnej ustawy szkolnej.

Aby więc zagoić tę ranę społeczną, która jak zmora dręczy społeczeństwo nasze a tem samem wypełnić ten testament polityczny drogich nam przodków naszych, należy koniecznie wszystkim szkołom naszym przywrócić dawny charakter katolicki i wyznaniowy.

A w drugim kierunku dążyć do zaopatrzenia wszystkich gmin naszego kraju w szkółki wiejskie takie jak pod względem budynków, jakoteż personalu nauczycielskiego.

Ale zarzuci może kto, że zaprowadzenie obecnych szkół takich to jest cofnięcie się wstecz.

Otóż proszę panów, cofanie się wstecz w pewnych kierunkach lub trzymanie się przesądnego z góry konserwatyzmu, to dziś naprawdę tylko kwestyją czasu.

Wszak byliśmy świadkami, co się działo przez kilka lat w tej Izbie, widzieliśmy zdumiewających geniuszy pospiechu inwestycyjnego na każdym polu, którzy zapędziwszy się zapamiętałe wpadli w przepaść, z której wyciągnęli ręce do znieprawionego konserwatyzmu i zawołali: ratujcie bo zginiemy! i zażądali pomocy od tych, na których pierwotnie ciągle kamieniem potępienia rzucali.

A ja dodaję od siebie, że życie nasze polityczne na każdym polu, czy szkolnictwa, przemysłu, czy handlu, czy ekonomii, to szachownica po której ostrożnie figurki polityki inwestycyjnej posuwać trzeba, aby nam takowych chytry przeciwnik podstępem nie pobił i dlatego jeżeli widzimy niekorzystną pozycję, to pewnością wolno nam się posuwać i wstecz.

Teraz należałoby rozwiązać drugie pytanie przezemnie postawione, czy zmiana ustawy szkolnej w kierunku utworzenia osobnych seminarjów nauczycielskich dla szkół niższego typu po klasztorach męskich znajdzie uznanie w tej Izbie oraz w opinii publicznej.

Niewątpię, że może najlepsze chęci moje natrafiają na twarde głązy, lecz mam to mocne przekonanie, że największym obowiązkiem tej Wysokiej Izby jest zwrócić uwagę na wychowawczą funkcję zakładów, z których wyjść mają przyszli nauczyciele ludowi.

Zakłady takie powinny dostarczyć społeczeństwu ludzi odznaczających się głęboko zakorzenionemi zasadami religijno moralnemi i uważających za swój święty obowiązek zasady te, w serca dziatwy szkolnej wszczepiać, wykształcać i utrwaląć.

By zaś szkoła ludowa dawała dziatwie istotnie to wychowanie religijno moralne, to sama nauka religii w przepisanych godzinach tygodniowych, niestety w niektórych szkołach zbyt pobeźnie traktowana żadną miarą nie wystarczy.

Cel ten może być osiągnięty tylko wtedy, jeżeli i nauczyciel z całą gorliwością wpływa w tym kierunku na umysły i serca dzieci.

Dziś kiedy wrogowie istniejącego porządku społecznego starają rozszerzać prądy destrukcyjne w jak najszerszych kołach ludności wiejskiej, należy dołożyć usilnych starań, aby się owe zgubne dążenia nie dostały w szeregach tych, którym przypada rola wychowania młodzieży naszej.

Mając tedy baczne oko na jakość materiału nauczycielskiego dostarczanego nam przez obecne seminarja, z których dzisiejsi nauczyciele, wskutek swojego wyższego wykształcenia i pewnego odzwyczajenia się od życia wiejskiego, idąc na wieś stają w zupeł-

nem odosobnieniu od gminy wiejskiej, nie pojmują nawet później przy wiejskiej szkole, ani zawodu, ani potrzeb, ani nawet sposobu myślenia włościan.

Dlatego Wysoka Izba raczy się gruntnie zastanowić, czy nie należałoby przystąpić do reformy tych zakładów w kierunku wychowania kandydatów nauczycielskich w internatach klasztornych, jeżeli na takie siły w kraju naszym liczyć możemy.

Wiadomości tam zdobyte dla szkół niższego typu byłyby dostateczne. Nauczyciel wyszedłby stąd więcej przystosowany do życia wiejskiego, a tem samem praktyczny i tani i nigdy nie sposobny do dezercyi od stanu swego, a co najważniejsze religijno-moralnie dla swych wychowanków usposobiony.

Badanie zaś kierunku wychowawczego zakonnikom ukwalifikowanym dawałaby nam najlepszą gwarancję moralną, a wszelkie przesądzenia duchowieństwa, jakoby nie byli powołani lub uzdolnieni do niesienia kagańca oświaty narodowi i jakoby kiedykolwiek na tej drodze siali zgubne zasady, jest to teoria liberalizmu wprost zgubna i potępienia godna. Szkoda tylko, że tym prądom destrukcyjnym nadstawia ucha ludem nasz wiejski i nie zdając sobie z tego sprawy rzuca posiki na tych, bez których ani wiara katolicka, ani kościół święty nie byłby naszym ideałem, ani dewizą.

Na tem moje uzasadnienie kończę, prosząc o odesłanie mego wniosku do komisji szkolnej. (Brawa i oklaski. Liczni posłowie składają gratulacje mowcy)

**Marszałek.** Jest propozycja odesłania tego wniosku do komisji szkolnej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Tyrawa solna koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę San pod Mrzygłodem.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie.

o udzieleniu gminie w Tyrawie solnej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę San pod Mrzygłodem.

Wysoki Sejmie!

Gmina w Tyrawie solnej powiatu sanockiego, utrzymująca w celach komunikacyi publicznej, przewóz przez rzekę San pod Mrzygłodem, uzyskała Najwyższem postano-

wieniem z dnia 10. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 45 koncesyę do pobierania opłat mytniczych na pokrycie kosztów połączonych z utrzymaniem przewozu, z wymiarem od sztuki bydła pociągowego 3 ct. i od sztuki drobnego bydła 1 ct. tudzież od osoby 1 ct.

Wymiar przyzwolonych opłat mytniczych dla wskazanego celu okazał się niewystarczający i Wydział powiatowy z tego powodu wykazał rachunkami sprawdzony niedobór, który w kwocie 218 zł, 44 ct. zaciężył na gminie. Gmina Tyrawa nie mogąc podolać z własnych zasobów obowiązkowi utrzymania przewozu w dobrym stanie, wniosła prośbę o zwolnienie jej od tego obowiązku lub wyjednanie podniesienia wymiaru opłat mytniczych do podwójnej wysokości. Rada powiatowa, w ocenie wnioszonej prośby, na posiedzeniu z dnia 10. czerwca 1898 uchwaliła oświadczyć się za zmianą wspomnianego wymiaru opłat mytniczych mianowicie za podwyższeniem tychże opłat od sztuki bydła pociągowego z 3 na 4 ct. i od sztuki bydła drobnego z 1 na 2 ct. W wykonaniu tej uchwały przedłożone sprawozdanie Wydziału powiatowego, jest zdaniem Wydziału krajowego uzasadnione.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu gminie w Tyrawie solnej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę San pod Mrzygłodem.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się gminie w Tyrawie solnej powiatu sanockiego prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę San pod Mrzygłodem pod warunkiem utrzymania przedmiotu omyconego w dobrym stanie, własnym kosztem, z zastrzeżeniem, analogicznie do postanowień zawartych w §. 98 ust. 12 ustawy drogowej z dnia 5 lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43, w razie niedopełnienia powyższego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia, za zgodą politycznej władzy powiatowej, przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo pomienionej gminy.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy wedle następującej taryfy:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) ct.:

d) od jednej osoby 1 (jeden) ct.;

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Mieszkańcy gminy w Tyrawie solnej wolni są od opłaty myta przewozowego pod Mrzyglodem.

### Art. III.

Przy poborze myta mają być zastosowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejsze. Z dniem wejścia w wykonanie niniejszej uchwały traci moc obowiązującą koncesya z dnia 10. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 45, którą nadane było gminie w Tyrawie solnej prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę San pod Mrzyglodem.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

**Sprawozdawca.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

**Sprawozdawca.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania, bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę, w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje: Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

**Sprawozdawca p. Onyszkiewicz.** Zaczyna czytać sprawozdanie.

**Marszałek.** Pod względem formalnym prosił o głos p. Bojko.

**P. Bojko.** Projekt ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek jest wielkiej doniosłości dla całego kraju, a tem większej doniosłości dla tych, których ona bezpośrednio dotyczy.

Jakkolwiek muszę przyznać, że ten projekt jest dobry, jednak ze względu że dotąd jeszcze, niewyrobiliśmy sobie o nim dostatecznego zdania upraszam JE. p. Marszałka o usunięcie go z porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia, a umieszczenie na jednym z posiedzeń przyszłego tygodnia, a gdyby oczywiście nie mógł sam tego uczynić, to proszę uważać moje oświadczenie jako wniosek i podać do decyzji Izby.

**Marszałek.** Pod względem formalnym prosił o głos jeszcze ks. Hamorak.

**Ks. Hamorak.** Ja ne prosyw o hołos pid wzhadom formalnym, ałe do samoho sprawozdania.

**Marszałek.** Ponieważ p. Bojko zapytuje mnie, czy ja z mego prawa nie cofnę projektu ustawy budowniczej z porządku dzisiejszego posiedzenia, więc muszę objaśnić, że na żądanie jednego tylko posła nie mogę tej sprawy usunąć. Jednak nie mam nic przeciwko temu, jeżeli grono posłów uzna, że nie jest dość do tej sprawy przygotowane. Dlatego rzecz tę uczynię zawisłą od decyzji Izby.

Przedewszystkiem jednak udzielam głosu p. sprawozdawcy.

**Sprawozdawca p. Onyszkiewicz.** Co do tej rzeczy nie mam nic do powiedzenia.

**Marszałek.** Czy żąda kto jeszcze głosu pod względem formalnym? (Nikt). Kto się więc zgadza na usunięcie tej sprawy z dzisiejszego porządku dziennego, a umieszczenia jej na porządku jednego z przyszłych posiedzeń, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. W myśl zapadłej uchwały umieszczę tę sprawę na porządku dziennym jednego z następných posiedzeń.

Następuje sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Towarzystwa szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy o udzielenie subwencji z funduszu krajowego. (All. 134).

**Sprawozdawca p. Żardecki** ma głos.

**Sprawozdawca p. Żardecki.** (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 134).

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

**Sprawozdawca p. Żardecki.** (czyta):

Wysoki Sejm rączy uchwalić:

Stowarzyszeniu istniejącemu pod firmą Towarzystwo szewców i garbarzy „Nadzieja“ w Tyśmienicy, przyznaje Sejm ryczałtową kwotę 150 zł. tytułem zasiłku na pokrycie kosztów założenia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Wydziału Stowarzyszenia „Pracy kobiet“ w Kołomyi o podwyższenie subwencji z 500 zł. na 800 zł.

Sprawozdawca p. Żardecki ma głos,

Sprawozdawca p. **Żardecki** (czyta):

Sprawozdanie

komisji przemysłowej z petycji Wydziału Stowarzyszenia „Pracy kobiet“ w Kołomyi o podwyższenie subwencji z 500 na 800 zł. w. a.

Wysoki Sejmie!

Stowarzyszenie pracy kobiet w Kołomyi w wykonaniu programu swej działalności prócz szkoły obejmującej rozmaite kategorie pracy ręcznej utworzyło pracownię dla rękawiczek i krawatek, w której to pracowni 30 robotnic znajduje pracę i zarobek.

Wprawdzie na cele utrzymania szkoły i szwalni daje stowarzyszeniu fundusz krajowy subwencję w wysokości 500 zł. rocznie wedle jednak twierdzenia zarządu przyznana subwencya w tej wysokości nie wystarcza na utrzymanie szkoły, szwalni i pracowni z tego też powodu uprasza o przyznanie subwencji w wysokości 800 zł.

Do petycji nie zostały dołączone jakiegokolwiek dowody, któreby komisji dały możliwość ocenić, czy żądana podwyżka znajduje wszechstronne uzasadnienie przeto komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy.

Petycję stowarzyszenia pracy kobiet w Kołomyi o podwyższenie subwencji z 500 na 800 zł. rocznie odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu względnie krajowej komisji dla spraw przemysłowych do zbadania i załatwienia stosownie do wyniku badań.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Chuny Zlatkesa, garbarza w Gołogórach o udzielenie pożyczki z funduszu przemysłowego w kwocie 3000 zł.

Sprawozdawca p. Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. **Żardecki**. (czyta).

Sprawozdanie

komisji przemysłowej z petycji p. Chuny Zlatkies garbarza z Gołogór o udzielenie pożyczki z funduszu przemysłowego w wysokości 3000 zł. a. w.

Wysoki Sejmie!

Właściciel Garbarni w Gołogórach p. Chune Zlatkies w petycji skierowanej do Wysokiego Sejmu, uprasza o udzielenie pożyczki z funduszu przemysłowego do wysokości 3000 złr.

Zważywszy, że udzielenie pożyczki z funduszu przemysłowego poprzedzić winno badanie czynione za pośrednictwem krajowej komisji dla spraw przemysłowych, zwłaszcza w tym kierunku, czy sposób wykonywania przemysłu zasługuje na poparcie, a wreszcie, czy pożyczka, o której mowa w czasie jej przyznania znajdzie dostateczne zabezpieczenie na majątku nieruchomym petenta.

Komisya przemysłowa wnosi

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję p. Chuny Zlatkies, właściciela garbarni w Gołogórach odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu względnie krajowej komisji dla spraw przemysłowych do załatwienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji p. Stanisława Gałka, asystenta c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem o udzielenie zasiłku na dalsze kształcenie się za granicą.

Sprawozdawca p. Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. **Żardecki** (czyta):

Sprawozdanie

komisji przemysłowej z petycji p. Stanisława Gałek asystenta c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem o udzielenie zasiłku w celu dalszego kształcenia się w sztuce za granicą.

Wysoki Sejmie!

Pan Stanisław Gałek asystent c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem postanowił udać się za granicę w celu uzupełnienia fachowych wiadomości i wogóle kształcenia się dalej w sztuce zastosowanej do przemysłu.

Dla braku środków potrzebnych do utrzymania się za granicą uprasza Wysoki Sejm o udzielenie z funduszu krajowego odpowiedniego zasiłku dając równocześnie zabezpieczenie, że jak skoro swą wiedzę wzbogaci w zamian da w potrzebie własną pracę krajowi.

Wedle świadectwa Dyrekcyi szkoły zawodowej petent daje wszelką rękojmię, że w razie uzyskania zasiłku nabędzie potrze-

ne dalsze wykształcenie w rzeźbie i malarstwie, Komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Petycę Pana Stanisława Gałka asystenta c. k. szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem o udzielenie zasiłku na dalsze kształcenie się w sztuce za granicą odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu, względnie krajowej komisji dla spraw przemysłowych do zbadania i możliwego uwzględnienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Kniaziółka o zezwolenie na zamianę lasu gminnego za grunta orne kameralne i przyznanie zasiłku 6.500 zł. na cel utworzenia 3-klasowej szkoły ludowej.

Sprawozdawca p. Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji gminy Kniaziółka o zezwolenie na zamianę z kamerą lasu gminnego za grunta orne i przyznanie zasiłku z funduszu szkolnego w kwocie 6.500 zł. na cel utworzenia trzyklasowej szkoły ludowej.

Wysoki Sejmie!

Gmina Kniaziółka przynależna do powiatu politycznego w Dolinę w petycji przedłożonej Wysokiemu Sejmowi uprasza o zezwolenie na zamianę lasu gminnego o przestrzeni 60 morgów za grunta orne kameralne położone w tejże samej gminie katastralnej, a wreszcie ażeby dwór zakupiony został przy pomocy kraj. funduszu szkolnego na cel pomieszczenia 3-klasowej szkoły ludowej.

Potrzebną kwotę na zakupno dworu, restaurację i zbudowanie piętra zamyśla gmina zebrać w ten sposób, że członkowie gminy złożą jednorazowy datek w wysokości 120% dodatku do podatku, natomiast pozostałą resztę, obliczoną na sumę 6.500 zł. winien pokryć fundusz krajowy.

Po zasięgnięciu szczegółowych informacji w Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych, okazuje się, że sprawa zamiany parceli leśnej za grunt orny, jak również nabycia dworu na cele szkolne jest obecnie zupełnie bezprzedmiotową i nie ma prawie nadziei, ażeby zamiana doszła do skutku, a bez zamiany całego kompleksu należącego do folwarku kameralnego w Kniaziółce nie ma mowy o sprzedaży dworu.

Dyrekcya lasów i dóbr państwowych postanowiła folwark w Kniaziółce w obszarze

około 600 morgów gruntu zamienić za enklawy lasowe lub inne grunta ekonomiczne nadające się do arendacyi posiadłości c. k. skarbu kameralnego i w tym celu wdrożyła Dyrekcyja dóbr rokowania przedwstępne z osobami, które objawiły chęć nabycia folwarku w drodze zamiany za inną posiadłość ziemską.

Pertraktacye są w toku jednakowoż las gminy Kniaziółki do zamiany nie jest brany w rachubę z uwagi na swoje niekorzystne położenie.

Zważywszy, że prośba gminy Kniaziółka jest co najmniej przedwczesną,

zważywszy dalej, że tak kwestya zezwolenia na zamianę majątku gminnego, jak również zakupna dworu na cele szkolne powinna być załatwioną w pierwszym rzędzie w toku instancyi przez właściwą władzę autonomiczną.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę gminy Kniaziółka do l. s. 258 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji włościan gminy Rzuchowa, (pow. Łańcuckiego) w sprawie zwrotu odsypiska przez rzekę San w obrębie gminy utworzonego.

Sprawozdawca p. Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji włościan gminy Rzuchowa powiatu Łańcuckiego w sprawie zwrotu tymże włościanom gruntu odkrytego przez rzekę San.

Wysoki Sejmie!

W gminie Rzuchów powiatu Łańcuckiego rzeka San zmieniwszy kierunek odkryła pewną przestrzeń gruntów od wielu lat stopniowo zabranych włościanom tejże gminy.

Członkowie gminy te swoje grunta wpięrow przez wodę zabrane objęli w posiadanie i od lat kilku używali sadząc i wycinając łożynę bez jakichkolwiek przeszkód ze strony Władz rządowych.

Obecnie jak z treści petycji okazuje się skutek zbudowania świeżej tamy, władze rządowe biorąc za powód, że odkryte grunta oddzielone są wodą od łądu, uznały ów grunt za wyspę i zabrały na rzecz Skarbu państwa.

Zważywszy, że rzeka San dla braku regulacyi od lat wielu rok rocznie zabierała

grunta leśne i orne, stanowiące własność członków gminy Rzuchowa,

zważywszy, że odkryty grunt oddzielony od łądu uwidoczniiony jest w dawnych operatach katastralnych jako własność włościan gminy Rzuchowa, że ten grunt do niedawna włościanie spokojnie bez żadnych przeszkód używali, przeto zdaniem komisji tenże odkryty grunt nie może być uważany za wyspę w pojęciu określonym w §. 47. ustawy wodnej, lecz jest ekwiwalentem za grunta poprzednio przez San zabrane w konsekwencji w myśl §. 407. ust. stanowi własność członków gminy. Z naprowadzonych powyżej powodów komisja petycyjna nabrała przekonania, że grunt sporny winien być oddany włościanom w posiadanie na własność i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję włościan gminy Rzuchowa powiatu łańcuckiego w sprawie zwrotu gruntu przez rzekę San odkrytego odstępuje Sejm c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Męciński.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Męciński.

**P. Męciński.** Sprawa o którą chodzi jest tylko pozornie lokalnego znaczenia, ma ona bowiem znaczenie ogólniejsze tyżące się całego kraju.

Wiadomo, że wskutek regulacji rzek powstają odsypiska, które w myśl §. 47 ustawy wodnej, o ile nie są potrzebne do regulacji rzeki, winne być na żądanie właścicieli przyległych lub tych gruntów z których one powstały, odsprzedane. Pod tym względem ustawa jest bardzo jasną, tylko §. 47 powiada; „jeżeli go przedsięwzięcia nie potrzebuje do lepszego zabezpieczenia i umocnienia brzegów“. Otóż władze rządowe orzekają, że zawsze potrzebują, i tym sposobem prawo właścicieli stało się iluzorycznem. Prócz tego dzieje się także przy jakimś przekopie np. ubezpiecza się na lewo i na prawo, więc na obie strony powstają odsypiska a potem się mówi, że to jest potrzebne do regulacji rzeki. Nie znam katasru rządowego ale sądzę że się nie mylę mówiąc, że już może i tyśiące morgów odsypisk zabrał Rząd.

Jakaż jest pozycja właściciela, który ma grunt z obu stron rzeki? z jednej strony mu oberwało więc stracił, z drugiej to co odsypało potrzebne jest do regulacji.

Pozwolę sobie na usasadnienie tego co powiedziałem zacytować, że kilkanaście lat temu podniosłem taki wypadek w Wys. Izbie co do gmin Sielce i Łęka sielecka w powiecie tarnowskim, gdzie Dunajec zabrał wszystko właścicielom wskutek regulacji tak, że jako

wspomnienia z przeszłości zostały im tylko książeczki podatkowe. (Wesołość).

Wtedy Sejm uchwalił bardzo energiczną rezolucję pod tym względem, wielu starało się by te grunta włościanom zwrócić, ja podejmowałem liczne starania, rzecz przeszła przez wszystkie władze, była w ministerjum nie widziany ile razy i zahaczyła się o to, że w prokuratury Skarbu ma być napisany akt odstąpienia. Jestto położenie dla tych włościan groźne, bo jak jest w prokuratury Skarbu, to kiedyż to będzie? Może nigdy? (Wesołość).

Takich wypadków jest niesłychana masa w kraju. Wysoki Sejm o tych sprawach nie zapominał i w przeszłym roku w uchwale z 21. stycznia 1898 powziął rezolucję żądającą od Namiestnictwa aby grunta takie były odsprzedawane o ile nie są potrzebne do regulacji.

Namiestnictwo odpisało Wydziałowi krajowemu pismem z 2. lipca 1898, gdzie podnosiło rozmaite trudności, między innymi to, że jak się poziom wody podniesie i nastąpi zamulenie, mogłaby przyjść chwila, że trzeba wyciąć te wikliny i kosztownie utrzymywać, strony by tego robić nie mogły, więc do żądania Wydziału krajowego się nie przychyła a kończy tak: (Czyta) „wymagałoby to jednak znacznego nadzoru, której do czynności państwowe organa techniczne nie mogłyby podołać bez dotkliwego uszczerbku w swych dotychczasowych zajęciach“. Wolelibyśmy żeby strony miały uszczerbek w zajęciach swych tylko żeby właściciele mieli grunta które im się należą.

Sprawa ta ciągnie się 20 i kilka lat i nie można dojść do końca. W niektórych okolicach powstały już całe przestrzenie, na których stoją tablice z tym dość oryginalnym napisem: c. k. łoży. Otóż tych „c. k. łoż“ coraz więcej przybywa. Po prostu wywłaszczają się na mocy fałszywej interpretacji §. 47 ust. wodnej.

Więc podnoszę tę sprawę w tym celu. ażeby prosić Wys. Izbę, żeby rezolucję którą będę miał zaszczyt postawić raczyła uchwalić. a powtóre by prosić Wys. Rząd, żeby w tę sprawę wejrzał, bo tak, jak Rząd odpowiedział Wydziałowi kraj. 2. lipca 1898, t. j. że odmawia żądaniu dlatego, żeby mu to robiło subiekcyę, tak tego robić nie można. Przeciwnie jest ustawa, która na to pozwala. Ale prócz tego jeszcze inna okoliczność tu się nasuwa. Wiemy, że teraz przy regulacjach rzek, przy spółkach wodnych, dzieje się tak, że konkuruje do tego Rząd, kraj i interesowani. Otóż jeżeli trzy strony konkurują, a powstają wikły i odsypiska, które przypuszczam są potrzebne do regulacji, to one nie powinny przechodzić



wyłącznie na Rząd, tylko stosunkowo dla wszystkich konkurujących, a w żadnym razie sam Rząd zabrać ich nie może.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę Wydz. kraj. na to, że to nie jest rzecz mała, bo znam nadwiślańskie i naddunajeckie gminy, gdzie jest po kilkadziesiąt morgów takich odsypisk. To jest ważna rzecz. Jeżeli potrzebne są odsypiska do regulacji, to powinien je wziąć ten kto reguluje, a tu zachodzi ten wypadek, że reguluje i kraj i strony, a więc nigdy sam Rząd.

Pnieważ ta sprawa niejednokrotnie była omawiana od szeregu lat i nie wątpię, że z pamięci Wys. Izby jeszcze nie wyszła, dlatego wstrzymuję się od dłuższego motywowania i pozwalam sobie postawić uastępującą rezolucję: (Czyta)

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby grunta uzyskane wskutek budowy regulacyjnych, a nie potrzebne do zabezpieczenia i umocnienia brzegów rzek odstępował właścicielom przyległych gruntów po myśli §. 47. kraj. ustawy wodnej celem lepszego ich zagospodarowania, oraz ażeby naturalnych odsypisk które wedle §. 411 kodeksu cywilnego należą do właściciela brzegu, nie zajmował na rzecz państwowego funduszu budowy wodnych“.

**Marszałek.** Żąda kto jeszcze głosu?

**P. Bojko.** Proszę o głos!

**Marszałek.** Głos ma p. Bojko.

**P. Bojko.** Petycje podobne jak petycja włościan gminy Rzuchowa, jawią się nierzadko w tej Wys. Izbie. Powszechne jest narzekanie interesowanych na władze skarbowe, które z niesłychaną łapczywością chwytają każdy kawałeczek odsypiska; żeby tylko powiększyć te tak zw. c. k. łoży o których wspominał p. Męciński. Z tak nabytych kawałków Rząd z pewnością ma korzyść, ale ta korzyść powinna ustąpić słusznemu żądaniu tych, do których to należeć powinno.

Praktyka ta, jak to słuszenie powiedziano powtarza się często. Faktów na to dostarczył p. Męciński. Ja tylko skonstatować muszę, że szykany i kary jakie spotykają włościan, którzy są w tem położeniu, że muszą takich kawałków bronić przed Rządem, równają się często kłeskom powodzi.

W obec tego popieram imieniem klubu włościańskiego z całą przyjemnością rezolucję wniesioną przez p. Męcińskiego, i oświadczam, że głosować za nią będziemy.

**Marszałek.** Podaję do poparcia rezolucję p. Męcińskiego, która opiewa: (Czyta).

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby grunta uzyskane wskutek budowy regulacyjnych, a nie potrzebne do zabezpieczenia i umocnienia brzegów rzek, odstępował właścicielom

przyległych gruntów po myśli §. 47. kraj. ustawy wodnej celem lepszego ich zagospodarowania, oraz ażeby naturalnych odsypisk które wedle §. 411. kodeksu cywilnego należą do właściciela brzegu, nie zajmował na rzecz państwowego funduszu budowy wodnych“.

Kto tę rezolucję popiera zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Rezolucya jest dostatecznie popartą.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Żardecki**. Komisya petycyjna mając przydzieloną sobie petycję gminy Rzuchowa, ograniczyła się z natury rzeczy do wypadku w petycji wyrażonego. P. Męciński poszedł dalej i zajął zasadnicze stanowisko ogólne. które według mego przekonania nie różni się od tego, jakie zajęła komisya. Dlatego mogę oświadczyć imieniem komisji, że rezolucję tę przyjmuję. (Brawo).

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Naprzód podaję do głosowania wniosek komisji. Kto go przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek komisji jest przyjęty.

Obecnie podaję do głosowania rezolucję p. Męcińskiego, którą odczytałem. Kto tę rezolucję przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta. Następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Nieledwie (pow. Żywieckiego) o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Franciszki Kurowskiej w szpitalu w Tarnawie na Węgrzech.

Sprawozdawca p. **Żardecki** ma głos.

Sprawozdawca p. **Żardecki** (czyta).

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji gminy Nieledwie powiatu żywieckiego o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Franciszki Kurowskiej w szpitalu w Tarnawie na Węgrzech.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z dnia 3. stycznia 1898 roku zawezwało c. k. Starostwo w Żywcu Zwierzchność gminną w Nieledwie do zapłacenia kosztów leczenia szpitalowi w Tarnawie za Franciszkę Kurowską przynależnądo tamtejszej gminy.

Koszta leczenia wedle odezwy wynoszą ogółem kwotę 54 złr. 8 ct. a. w.

Zwierzchność gminna w petycji swej wniesionej do Wysokiego Sejmu uprasza, iżby koszta leczenia o których mowa, pokrył fundusz krajowy a na poparcie próby podnosi, że gmina jest ubogą, położona w górzystej okolicy kraju i że mieszkańcy gminy żyją przeważnie z dziennego zarobku.

Wprawdzie koszta leczenia przedstawiają kwotę stosunkowo nie wielką, jednakowoż wykluczoną nie jest ewentualność, że poniesienie wydatku i w tej wysokości może dotkliwie dać się uczuć członkom gminy, przeto komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy Nieleddwie powiatu żywieckiego o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Franciszki Kurowskiej należnych szpitalowi w Tyrnawie w kwocie 54 złr. 8 ct. odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Następuje:

Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie p. Emilii Pydyńkowskiej, właścicielki zakładu dla restauracji starożytnych haftów kościelnych i artystycznych w Krakowie, o udzielenie subwencji.

Sprawozdawca poseł Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. Michalski (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w sprawie p. Emilii Pydyńkowskiej, właścicielki zakładu dla restauracji starożytnych zabytków i haftów kościelnych artystycznych w Krakowie:

Wysoki Sejmie!

W roku 1898 Wysoki Sejm udzielił p. Emilii Pydyńkowskiej właścicielce wspomnianego Zakładu artystyczno-hafciarskiego, jednorazową bezwrotną subwencję w kwocie 400 złr., w tym roku pani Emilia Pydyńkowska wniosła znowu prośbę o zasiłek z funduszu krajowego, a prośbę motywuje tem, że utrzymuje Zakład jedyny tego rodzaju na wysokości swego zadania i że obok własnej pracowni mieści bezpłatną szkołę haftów dla ubogich dziewcząt i tem samem zabezpiecza im pracę i zarobek i w przyszłości. Z uwagi, że tego rodzaju prośby wnoszone do Wysokiego Sejmu powinny być zbadane i załatwione na wnioski komisji krajowej dla spraw przemysłowych przez Wydział krajowy.

Z uwagi, że i druga tego rodzaju petycja pani Zofii Komaniewskiej, właścicielki pracowni robót kościelnych i wszelkich haftów w Krakowie o subwencję z funduszu przemysłowego weszła do Wys. Sejmu.

Komisya porzemysłowa Sejmowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwali

petycyę p. Emilii Pydyńkowskiej i p. Zofii Komaniewskiej, Sejm przekazuje Wydziałowi

krajowemu a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłowych do zbadania i załatwienia.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu! (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie petycyi Rudolfa Lityńskiego, prow. konduktora dróg krajowych o udzielenie mu „veniam studiorum“.

Sprawozdawca poseł Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. Michalski (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w sprawie petycyi pana Rudolfa Lityńskiego, prowizorycznego konduktora dróg krajowych, o udzielenie mu „veniam studiorum.“

Wysoki Sejmie!

Pan Rudolf Lityński od roku 1887 był konduktorem drogowym przy Wydziale powiatowym Jaworowskim i pozostawał na tej posadzie aż do czasu zamianowania go w roku 1895 prowizorycznym konduktorem pod warunkiem, że petent przez rok cały odbędzie prowizoryczną zadowalniającą służbę i uzyska od Wysokiego Sejmu „veniam studiorum.“

Dołączone świadectwa wykazują, że pan Rudolf Lityński, prowizoryczny konduktor dróg krajowych w okręgu Brzeżańskim jest bardzo pracowitym i energicznym i spełnia obowiązki swoje bardzo sumiennie i dla tych zalet jest dobrym nabytkiem dla służby drogowej, że względu że petent ukończył z dobrym postępem pierwszy kurs czwartej klasy gimnazjum, a zatem podług ustanowy służbowej brakuje mu jedno półrocze, to w obec świadectw, jakie przedłożył a które świadczą o jego sumienności i zdolności zawodowej.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić i udzielić p. Rudolfowi Lityńskiemu „veniam studiorum.“

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie petycyi Adolfa Rottera, aplikanta rachunkowego przy szpitalu św. Kazimierza w Krakowie o udzielenie mu „veniam studiorum“.

Sprawozdawca p. Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. Michalski (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie petycyi p. Adolfa Rottera, aplikanta ra-

chunkowego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie o przyznanie mu „veniam studiorum“.

Wysoki Sejmie! Pana Adolfa Rottera zamianował Wydział krajowy na przedstawienie Dyrekcyi szpitala św. Łazarza w Krakowie dnia 6. maja 1898 aplikantem rachunkowym przy tymże szpitalu pod warunkiem że uzyska od Wysokiego Sejmu „veniam studiorum“, gdyż pan Rotter nie miał warunku wymaganego ustanową służby krajowej.

Pomimo, że p. Adolf Rotter ukończył tylko drugą klasę gimnazjalną, nabył praktykę jako podoficer rachunkowy przy wojsku i przy kolei, a nadto zdał egzamin z rachunkowości państwowej w Namiestnictwie we Lwowie i okazał się gorliwym i pożytecznym pracownikiem rachunkowym w czasie dotychczasowej służby, jak poświadcza Dyrekcyja szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić p. Adolfowi Rotterowi „veniam studiorum“.

Lwów dnia 23. lutego 1899.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z projektem ustawy nadającej szpitalowi w Husiatynie prawo powszechności i publiczności. (All. 135).

Sprawozdawca p. Olpiński ma głos.

Sprawozdawca p. Olpiński (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 135).

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Olpiński (czyta).

Komisya sanitarna wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ustawę:

Ustawa nadająca szpitalowi w Husiatynie charakter szpitala powszechnego i publicznego.

Zgodnie z uchwałą Mojego Sejmu Królewskiego Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim z dn. . . . 1899 r. rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Szpital w Husiatynie z dniem 1. lipca 1899 uznany zostaje za publiczny i powszechny.

Art. 2.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Olpiński (czyta).

Art. 1.

Szpital w Husiatynie z dniem 1. lipca 1899 uznany zostaje za publiczny i powszechny.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Art. I. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Olpiński (czyta).

Art. 2.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Art. 2. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Olpiński (czyta):

Ustawa nadająca szpitalowi w Husiatynie charakter szpitala powszechnego i publicznego.

Zgodnie uchwałą Mojego Sejmu Królewskiego Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim z dn. . . . 1899 r. rozporządzam, co następuje.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tytuł i wstęp zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

**Sprawozdawca.** Wnoszę przystąpić do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść, (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę, w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji sanitarnej o petycyach gmin Jordanowa, Makowa i Mrzygłodu w przedmiocie utworzenia okręgów sanitarnych.

Sprawozdawca p. Olpiński ma głos.

Sprawozdawca p. Olpiński (czyta):

Ls. 568/99.

Sprawozdanie komisji sanitarnej o petycyach gmin Jordanowa (Ls. 621/99), Ma-

kowa (Ls. 618/99) i Mrzygłodu (Ls. 568/99) w przedmiocie utworzenia w tych miejscowościach okręgów sanitarnych.

Wysoki Sejmie!

Gminy Jordanowa, Makowa i Mrzygłodu wniosły petycje o utrzymanie w tych miejscowościach okręgów sanitarnych;

Zważywszy, że proszące gminy od siedziby lekarza są oddalone po kilkanaście a nawet i kilkadziesiąt kilometrów;

zważywszy, że z powodu złych dróg w jesieni, na wiosnę i w zimie i wylewów rzek, do lekarza nie są w stanie dostać się;

zwarzywszy dalej, że wszystkie te gminy, z powodu ubóstwa mieszkańców, lekarza utrzymywać nie są w stanie;

zważywszy w końcu, że na rok 1899 Wysoki Sejm okręgi sanitarne już uchwalił w dniu 3. marca b. r., wobec tego więc komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gmin Jordanowa, Makowa, i Mrzygłodu odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia przy utworzyć się mającej dalszej seryi okręgów sanitarnych w r. 1900.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Smarzowy wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego w Pilźnie a przydzielenia do okręgu sądowego w Brzostku. (All. 136.)

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz.** (Zaczyna czytać sprawozdanie (All. 136).)

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Kto się nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta): Komisya prawnicza zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskim w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dz. p. p.

udziela c. k. rządowi opinię, iż dla dobra mieszkańców gminy Smarzowy korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzieloną do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku. Tem samem załatwioną zostaje petycja L. s. 511.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowej i Siedliska-Bogusz z okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzielenia do okręgu Sądu powiatowego w Brzostku. (All. 137).

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** ma głos. Sprawozdawca p/ **Klemensiewicz.** (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 137.)

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta): Wobec tego komisya prawnicza, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi opinii, że dla dobra mieszkańców gminy Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowej i Siedliska-Bogusz korzystnem będzie, aby wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Pilźnie a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzostku.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin Kahujów, Werbiż i Honiatycze o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach o przyłączenie do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie. (All. 138).

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (zaczyna czytać sprawozdanie z all. 138).

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z 11. czerwca 1868 Nr. 59 Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi ponownie swą opinię, iż w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości i w interesie mieszkańców gmin: Kahujów, Honiatycze i Werbiż wraz z przysiółkiem Sojki pożądanemby było, aby miejscowości te wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu Sądu powiatowego w Komarnie i c. k. Starostwa w Rudkach a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Szczercu i c. k. Starostwa we Lwowie. Tym sposobem załatwia się odmownie petycję kilkunastu włościan gminy Werbiż L. s. 310.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty:

Następuje: Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Bonarówka wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i c. k. Starostwa w Strzyżowie. (All. 139).

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta)

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania, sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta)

Komisja prawnicza wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868. Nr. 59. Dz. u. p. z 1868. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy Bonarówka korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu sądowego

i politycznego w Krośnie, a przydzieloną do okręgu sądowego i politycznego w Strzyżowie.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia gmin i obszarów dworskich Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka-Haller, z okręgu Reprezentacji powiat. w Wadowicach do okręgu Reprezentacji powiat. w Wieliczce. (All. 140.).

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz.** (Czyta)

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą ustawę:

### U s t a w a

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmianę obszarów Reprezentacji powiatów w Wieliczce i Wadowicach.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

#### Art. I.

Gminy i obszary dworskie Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin, i Polanka Haller mają być przeniesione z okręgu Reprezentacji powiatowej w Wadowicach do okręgu Reprezentacji powiatowej w Wieliczce:

#### Art. II.

Ustawa niniejsza wejdzie w wykonanie z dniem 1. stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

#### Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** (czyta):

Art. I.

Gminy i obszary dworskie Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller mają być przeniesione z okręgu Reprezentacji powiatowej w Wadowicach do okręgu Reprezentacji powiatowej w Wieliczce.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. I. zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** (czyta):

Art. II.

Ustawa niniejsza wejdzie w wykonanie z dniem 1. stycznia następnego roku po jej ogłoszeniu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. II., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta)

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. III., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta).

U s t a w a

z dnia... dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmianę obszarów Reprezentacji powiatów w Wieliczce i Wadowicach.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tytuł i wstęp, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

**Sprawozdawca.** Wnoszę przystąpić do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji prawnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia:

a) gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodylów, Skopówka i Strupków oraz gminy Neudorf z okręgu Reprezentacji powiat. w Nadwornie do okręgu Reprezentacji powiat. w Tłumaczu;

b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacji powiat. w Zbarażu do okręgu Reprezentacji powiat. w Skalacie.

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** ma głosu.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (Zaczyna czytać sprawozdanie z All. 141).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta).  
Wysoki Sejm raczy uchwalić następną ustawę:

U s t a w a

z dnia... dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmianie obszarów Reprezentacji powiatów w Tłumaczu, Nadwornie, Skalacie i Zbarażu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

Art. I.

Gminy i obszary dworskie:

a) Hołosków, Mołodylów, Skopówka, Strupków i Neudorf mają być przeniesione z okręgu Reprezentacji powiatowej w Nadwornie do okręgu Reprezentacji powiatowej w Tłumaczu;

b) gminy i obszary dworskie Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacji powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacji powiatowej w Skalacie.

Art. II.

Ustawa niniejsza wejdzie w wykonanie z dniem 1. stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta).

### Art. I.

Gminy i obszary dworskie:

a) Hołosków, Mołodyłów, Skopówka, Strupków i Neudorf mają być przeniesione z okręgu Reprezentacji powiatowej w Nadwornie do okręgu Reprezentacji powiatowej w Tłumaczu;

b) gminy i obszary dworskie Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacji powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacji powiatowej w Skalacie.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. I. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta).

### Art. II,

Ustawa niniejsza wejdzie w wykonanie z dniem 1. stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. II. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta).

### Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. III. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta).

## U s t a w a

z dnia .... dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmianie obszarów Reprezentacji powiatów w Tłumaczu, Nadwornie, Skalacie i Zbarażu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tytuł i wstęp zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

**Sprawozdawca.** Wnoszę przystąpić do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę po-

dnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wiązownicy z okręgu sądowego w Sieniawie a przyłączenia jej do okręgu sądowego w Jarosławiu. (Al. 142).

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz.** Przewszystkiem prostuję omyłkę druku a mianowicie: w 7 wierszu z dołu na str. 2. sprawozdania zamiast „petycyjna“ ma być „prawnicza“ i zaczyna czytać sprawozdanie z Al. 142.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dz. p. p. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy Wiązownicy korzystnem będzie, aby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Sieniawie a przydzieloną do okręgu Sądu powiatowego w Jarosławiu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje:

Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu Sądu powiatowego w Oberdynie i okręgu politycznego w Horodence a przydzielenia ich do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu. (All. 143).

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (zaczyna czytać sprawozdanie z all. 143).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 Nr. 59. Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi opinii, że w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości i dobra mieszkańców gminy Chocimierz wraz z obszarem dworskim należy gminę tę i obszar dworski wydzielić z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Obertynie i c. k. Starostwa w Horodence i przydzielić je do okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Tłumaczu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje:

Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin i obszarów dworskich: Wola matyaszowa, Myczków i Polańczyk o wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Baligrodzie a przydzielenia do okręgu Sądu powiatowego w Lisku. (All. 144).

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (zaczyna czytać sprawozdanie z all. 144).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** (czyta).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 r. Nr. 59 Dz. p. p. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gmin Woli Matyaszowej, Myczkowa i Polańczyka, korzystnym będzie, aby wraz z obszarami dworskimi wyłączone zostały z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Baligrodzie, a przydzielone do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lisku.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść, (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielania gminy Wysoka z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Frysztaku a przydzielenia jej do okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie. (All. 145).

Sprawozdawca poseł **Klemensiewicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 145).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem po myśli ustawy z dnia 11. czerwca 1868. Nr. 59. Dz. p. p. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla mieszkańców gminy Wysokiej korzystnym będzie, ażeby wraz z obszarem dworskim wyłączoną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego we Frysztaku a przydzieloną do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Strzyżowie.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Porządek dzienny wyczerpany. W sprawie nagłej prosił o głos JE. p. **Dunajewski.** Udzielam mu głosu.

**JE. p. Dunajewski.** Cały świat katolicki przejęty jest radością od kilku dni, że Bogu najwyższemu spodobało się uratować życie i zdrowie Ojca św. (Posłowie powstają z miejsc). Sądzę, że będę tylko tłumaczem uczuć i myśli tej Wysokiej Izby i wszystkich członków, należących do naszego Kościoła a nawet tych, którzy do innego wyznania należą, jeżeli pozwolę sobie prosić tę Wysoką Izbę, aby uprosiła JE. p. Marszałka, by był tłumaczem naszych uczuć i u stóp Ojca św. złożył gorące i serdeczne powinszowanie tej Wysokiej Izby wraz z zapewnieniem, że nie ustaliśmy i nie ustaniemy nigdy być wiernymi dziećmi Stolicy świętej i wiernymi katolickiego Kościoła naszego sługami. Myślę, że nie potrzeba nagłości takiego wniosku obszerniej dowodzić. (Brawa).

**Marszałek.** Proszę Panów zająć miejsca. Podam przedewszystkiem nagłość wniosku JE. **Dunajewskiego** do poparcia. Kto popiera nagłość tego wniosku, zechce powstać, (Posłowie powstają). Nagłość jest poparta. Czy żąda kto jeszcze głosu co do nagłości? (Nikt).



Kto uznaje nagłość wniosku zechce powstać. (Wszyscy posłowie powstają). Nagłość jest uznana. Czy żąda kto głosu, co do merytorycznej strony wniosku? (Nikt). Podaję tedy wniosek pod głosowanie. Kto przyjmuje wniosek pod głosowanie. Kto przyjmuje wniosek JE. Dunajewskiego zechce powstać. (Wszyscy posłowie powstają). Wniosek jest jednomyślnie przyjęty. (Brawa i oklaski).

Polecenie to wykonam bezwzględnie po posiedzeniu.

Proszę pp. sekretarzy o odczytanie interpelacji i wniosku.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Ls. 1.049.

#### Interpelacja

do Wysokiego Wydziału krajowego  
we Lwowie.

Zważywszy, ile lud traci przez nieświadomość wartości swojego bydła, albo trzody — a temu by się dało zaradzić przez wagi i ceny na targach i ponieważ ta sprawa była publicznie poruszona, — zapytują podpisani, czy Wysoki Wydział krajowy zajął się tą sprawą? i czyby to nie zechciał przeprowadzić, aby na wszystkich targach były urzędowo uwidocznione ceny bydła i świń od kilograma żywej wagi, a także żeby ile możliwości wszędzie były wagi na bydło, a osobliwie na świnię.

Lwów, dnia 8. marca 1899.

Interpelujący:

Data.

Kramarczyk, Szwed, Warzecha, Potoczek, Bernadzikowski, Styła, Wójcik, Bojko, Milan, Wachnianin, Klemensiewicz, Średniawski, Niebyłowiec, Hamorak, Zajączkowski, Kulczycki.

Marszałek. Interpelację tę udzielił Wydziałowi krajowemu.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Ls. 1.048.

#### Interpelacja

do Wysokiego c. k. Rządu  
we Lwowie.

Ponieważ jest ogólnie wiadomem, iż kara cielśna w armii austriackiej została zniesiona przed 30 laty, a na to miejsce została zaprowadzona kara aresztu.

Gdy obecnie w aresztach wojskowych zamiast różg, zaprowadzono wieszanie żołnierza na słupie w ten sposób, że czasem prawie nogami ziemi nie dotyka, wskutek czego do 1/2 godziny najsilniejszy mężczyzna zemdleć musi, którego wodą krzeszą i na nowo ciągną na słup jak na szubienicę, dlatego podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd, czy

wiadome są te rodzaje kary w armii wojskowej, które wprost zbrodniczymi nazwać można, gdyż zagrażają życiu ludzkiemu i takowe w wielkim stopniu skracają, a ponieważ dzisiaj istnieją ustawy przeciwko dręczeniu zwierząt, czy wobec tego jest Wysoki c. k. Rząd skłonny do traktowania z władzą karną wojskową, celem zapobieżenia tym nadużyciom zdrowia ludzkiego.

Lwów, dnia 8. marca 1899.

Interpelujący:

Warzecha.

Szwed, Data, Kramarczyk, Żardecki, Bojko, Dr. Bernadzikowski, Milan, Styła, Średniawski, Wójcik, Niebyłowiec, Ostapczuk, Hamorak, Schnell, M. Torosiewicz.

Marszałek. Interpelację tę odstąpię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Niezabitowski (czyta):

Ls. 1.047/99.

#### Interpelacja

do Wysokiego Rządu!

Okólnik Jego Ekscelencji Pana Namiestnika do Starostw o karczmach poskutkowało tu i ówdzie, ale przeważnie wszystko po staremu.

Czyby Wysoki Rząd nie uznał za stosowne ponowić jeszcze ów okólnik z poszczególnym wymianieniem tych nadużyć, które ma żandarmerya śledzić i po każdej patroli donieść c. k. Starostwu.

Czy nie byłoby dobrze, żeby Starostwa przynajmniej raz na miesiąc donosiły o postępie środków użytych przeciw pijaństwu, lichwie i wszystkim wyzyskom i niemoralnościom z karczmą połączonym?

Lwów, dnia 8. marca 1899.

Interpelujący:

St. Potoczek.

Bojko, Milan, Data, Szwed, Żardecki, Kramarczyk, Dr. Bernadzikowski, Styła, Wójcik, Niebyłowiec, Klemensiewicz, Średniawski, Hamorak, Kulczycki.

Marszałek. Interpelację tę odstąpię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Niezabitowski (czyta):

Ls. 1046.

#### Interpelacja

do J. Wgo p. komisarza rządowego.

Na poprzedniej kadencji sejmowej na wniosek posła Kramarczyka, zapadła uchwała Wysokiego Sejmu tej treści:

„Wzywa się Wysoki c. k. Rząd do obniżenia ceny soli kuchennej w ten sposób, ażeby po uregulowaniu sprzedaży tejże, kon-

sument nie płacił więcej jak 10 centów za klg. soli kuchennej“.

Gdy mimo zapadłej uchwały Wysokiego Sejmu, cena soli kuchennej dotąd nie jest zniżona, a ludność naszego kraju żali się ciągle na wygórowane ceny tejże soli, zapytują się przeto podpisani:

Czyli Wysoki c. k. Rząd stosownie do objawionego życzenia zniży cenę soli kuchennej i czyli i kiedy życzeniu Wysokiego Sejmu, a względnie życzeniu ludności galicyjskiej zadosyć się stanie?

Lwów, dnia 2. marca 1899.

Interpelujący:  
Szwed.

Dr. Bernadzikowski, Klemensiewicz, Ostapczuk, Nowakowski, Kramarczyk, Bojko, Średniawski, Styła, Wójcik, Niebyłowicz, Data, Kulczycki, Zajączkowski, Warzecha.

**Marszałek.** Interpelację tę odstąpię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. **Kratnicki** (czyta):

Cz. S. 1045/99.

Interpelacyja

posła Stefana Nowakowskiego i tow. do pana komisarza prawytelstwennoho.

Na dzień 26. lutoho 1899 skłykaw Dmytro Hewryk do sali gimnastycznoji w Drohobyczy zbory ludowi z takuju programuju: 1) sytuacyja polityczna; 2) wilni wnesky.

Rezolucyjeju z dnia 22. lutoho 1899 cz. 9414 zaboronyw drohobyckyj Starosta pan Świtalskyj widbutia tych zboriw, motywujucy toj zakaz tym, szczo „taki zbory zahrozujut publicznomu spokojewy“.

Pozajak w Drohobyczy wże neraz podibni zbory widbuwały sia, a publicznyj porjadok ne buw naruszenyj, to motywa c. k. Starosty je bezpidstawni, a zakaz widbutia zboriw protywprawnnyj.

Suprotyw toho zapytujut pidpisani pana komisarja prawytelstwennoho, czy skłonnyj je pouczyty c. k. Starostu w Drohobyczy spowniuwaty funkcuju derżawnoho urjadnyka bez storonno po mysły obowiazujucznych zakoniw.

Lwiv dnia 8. Marcia 1899.

Interpelujucznyj:  
St. Nowakowskyj w. r.

Ostapczuk, Krempa, Wynnyczuk, Okunewskij, Bojko, Niebyłowicz, Dr. Bernadzikowski, Wójcik, Styła, Średniawski, Hamorak, Kulczycki, Dr. Olpiński, G. Milan.

**Marszałek.** Interpelację tę odstąpię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. **Karatnicki** (czyta):

Ls. 1.044/99.

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Ustawa.

z dnia . . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uzupełniająca §. 6. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

§. 6. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 zostaje uzupełniony następującym ustępem:

„Urzednicy publiczni i funkcyonaryusze, wybrani na posłów do Sejmu krajowego, nie potrzebuja urlopu do wykonywania swego mandatu“.

Art. II.

Niniejsza ustawa obowiazuje z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnetrznych.

We Lwowie, dnia 8. marca 1899;

Wnioskodawca:

Karatnicki w. r.

Kulczycki, Hamorak, Wachnianin, Niebyłowicz, Mandyczewski, Zoll, Rotter, Barwiński, Pilat, d'Abancout, Dr. Olpiński, Dr. Weigel, Bednarski, Klemensiewicz, Vayhinger, Czechowicz, Tyszkowski, Theodorowicz, Dr. Sawczak, Dr. Czaykowski, Abrahamowicz, Słotwiński, Żardecki, Jahl, L. Wiśniewski, Zajączkowski, Jabłoński, H. Kadyi.

**Marszałek.** Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Następne posiedzenie odbędzie się 10. marca 1899 tj. w piątek o godzinie 10. rano z następującym porządkiem dziennym. (czyta).

1. Pierwsze czytanie wniosku p. Karatnickiego o uzupełnienie statutu krajowego postanowieniem, że wybrani do Sejmu krajowego publiczni urzednicy i funkcyonaryusze nie potrzebuja urlopu do wykonania swego mandatu.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały Sejmowej z dnia 15. lutego 1897, co do poparcia kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów).

Sprawozdawca poseł Chamiec.

3. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie obszarowi dworskiemu w Kut-

korzu koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Pełtwi.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

4. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostów na rzece Dniestrze w Monastercu, Mostach i Terszakowie.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

5. Sprawozdanie komisji szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Dep. II. (sprawy szkolne, fundacyjne i subwencye).

Sprawozdawca poseł Rayski.

6. Sprawozdanie komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie przeznaczenia i użycia odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych na utrzymanie i wychowanie ubogich sierót i opuszczonych dzieci w kraju.

Sprawozdawca poseł Karatnicki.

7. Sprawozdanie komisji gminnej w sprawie urzędzenia przy Wydziale krajowym kursów dla pisarzy gminnych.

Sprawozdawca poseł Brunicki.

8. Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Wydziału powiatowego w Białej

o udzielenie znaczniejszej subwencji z funduszków krajowych na budowę drogi gminnej od granicy Szląska pruskiego w Jawiszowicach przez Łęki, Osiek do Wadowic.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

9. Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Katarzyny Semenowiczowej i Maryi Bychowej w Założcach w sprawie gruntu zabranego pod budowę drogi powiatowej Brody-Założce.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

10. Sprawozdanie komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie uznania potrzeby budowy nowych szpitali powszechnych w Samborze i Nowym Sączu, budowy nowych pawilonów w Białej i Zaleszczykach, wreszcie budowy osobnych domów na pomieszczenie zakaźnych chorych w Białej Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

Posiedzenie zamykam.

*Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 10 popołudniu.*

